

STEFANIA ULANOWSKA

jedynie według słuszości obowiązek taki zależny uczynić należało; z drugiej jednak strony pozostawiła komisja Izby Posłów statutem bliższe oznaczenie, w jakich wypadkach i w jakim stosunku gmina może udzielić subwencji prywatnym domom modlitwy.

Za daleko by nas zawiodło, gdybyśmy podobnej szczegółowej ocenie poddać zechcieli wszystkie inne postanowienia przedłożenia rządowego. Tu tylko z uwagi na § 28, określający treść statutu, rzucamy myśl, czyby nie było stosownem zwołać krajowe ankiety celem ułożenia normalnego statutu dla wszystkich gmin wyznaniowych jednej prowincji, statutu, mającego choćby fakultatywną moc obowiązującą, tam, gdzieby gmina statutu swego władzy do zatwierdzenia nie przedłożyła lub ze zmianą takowego w myśl ustawy niniejszej się ociągała. Uprościłoby to niepospolicie kontrolę państwową i byłoby jednym krokiem naprzód w prowadzeniu tyle pożądanego jednolitości w ustroju wyznaniowym Izraelitów.

Wreszcie nie możemy pominąć milczeniem kwestii metryk izraelskich, kwestii niestety nieobjętej niniejszą ustawą, jakkolwiek sam rząd uznaje gwałtowną potrzebę reformy w tym względzie. Prowadzenie ksiąg stanu cywilnego spoczywa dotąd, zwłaszcza w małych miastach Galicji, w rękach ludzi niemających pojęcia o powadze swego stanowiska, dla których zapisanie lub nie zapisanie czegoś do ksiąg metrykalnych hywa fraszką, którzy niekiedy chłopca zapisują jako dziewczynę, aby uwolnić go od służby wojskowej a znów czasami donoszą niezgodnie z prawdą, że „księgi metrykalne sponęły” etc. Od urzędników tych potrzeba tedy koniecznie żądać pewnych kwalifikacji naukowych, prowadzenia ksiąg metrykalnych w języku krajowym i złożenia przysięgi służbowej przed władzą polityczną nie przed kahałem. W ten sposób i przez czynną kontrolę rządową położyłoby się może koniec także omówionym już „ślubom” żydowskim, wychodzącym w gruncie rzeczy na jedno z konkubinatem, a dawanym przez nieuprawnione do tego indywidua, gdyby wiązanie ślubów tych do ksiąg metrykalnych karane było utratą urzędu. L. C.

KOESPONDENCYA „CZASU“.

Wiedeń 4 grudnia.

== Przesyłam wam dokładne streszczenie obszerniej rozmowy z jedną z pierwszych osobistości we Francji, należącą do stronnictwa konserwatywnego, która właśnie przez Wiedeń przejeżdżała:

„Ktokolwiek choć trochę zna stosunki we Francji, uznać to musi za niewątpliwie, że w ciągu r. 1889 nastąpi koniec republiki. W tej chwili Francja jeszcze — gdy nie innego w dodatku kształtów nie występuje, to jest gdy żadne antirepublikańskie stronnictwo jeszcze bezpośredniej akcji nie rozwinęło — obstaje przy etykiecie, przy sztydzie republiki, lecz republikanów cały naród nie chce. Wszystkie republikańskie odcienia już się zużyły i zohydziły w oczach narodu; wszyscy przewódcy ich i rząd dzisiejszy są przeświadczeni, że się stali niemożliwymi, że nie mają zgoda ziemi pod nogami. Każdy dzień, każdy fakt o tem przekonywa. Boulanger oparł się na tym fakcie, i to go wyniosło. W jaki sposób przemiana się dokona, trudno określić na pewno, ale niema podstawy do przypuszczenia, iżby się wytworzyła sytuacja niebezpieczna, krwawa. Może przysię do zamieszek, do chwilowych rozruchów w Paryżu, ale cała przemiana nie będzie przewrotem i nie zaburzy Francji na wewnątrz, ani nie zaawanturowa na zewnątrz. Prawdopodobnie przyjdzie do wyborów, czy to do Izby, czy do konstytuancy; zdaje się, że odbędzie się to przed wystawą, gdyż niepodobna, iżby wystawa powiodła się, jeśli trwała anarchia, niemoc i zupełna niepewność dzisiejsza. — Z wyborów wyjdzie zdaje się znaczna większość konserwatywna, a skutkiem bezpośrednim tego będzie, że Boulanger powołany zostanie do objęcia naczelnej władzy; czy prezydentura, czy prezesostwo rządu władającego bez prezydenta, to już na jedno wychodzi. Boulanger podnosi sztafardę republiki, lecz zwalcza wszystkie doktryny i formy polityczne, które głoszą republikanie. Dlatego też, oprócz balamutnej, frazesowej, zgoda niepolitycznej ligi patryotów, wszyscy republikanie stoją przeciw Boulangerowi, a za nim masa i konserwatyści wszelkich odcieni, jako za tym, który chce obalić i obali dzisiejszy nieporządek. — Za pomocą mas Boulanger wypłynąć nie może; rewolucja wydaje się nie-możliwa, gdyż wosko jest karne, władzy posłuszne. Masę, ulica może wywierać w danym razie nawet znaczny nacisk, lecz pośrednio na chwilową władzę, na Izby; lecz właściwie dojdzie do władzy Boulanger, może się odbyć tylko w warunkach mniej lub więcej ścisłej legalności, a zatem za pomocą wybranej większości konserwatywnej. Politycznie zatem sami tylko konserwatyści mogą Boulangerowi wynieść i są do tego gotowi, nie dbając na przywiązany do niego ogon Rochefortów i *ex consortes*. Jeżeli więc Boulanger wypłynie, to tylko na barkach konserwatystów; ta zaś okoliczność warunkować musi następnie całe jego dalsze zachowanie się. Na tym punkcie przemian zatrzymać się musi na razie myśl przewidująca — jak skoro owa większość konserwatywna składa się z dwóch żywiołów, niedających się pogodzić, z bonapartystów i monarchistów. Epizod Boulanger jest nieodzowny właśnie wskutek różnicowości konserwatystów. Wszyscy oni tylko na niego się zgadzają, na nie więcej. Lecz gdyby Boulanger zechciał potem wyzbyć się konserwatystów i korzystać, że zasadniczego między nimi rozdziału pociągając Francję na jakieś niepewne, awanturnicze, wogóle zgubne drogi, runąłby w tej chwili, gdyż wszyscy konserwatyści odrzuciliby go opuścili; skończyłby tak marnie, jak tuziny rządów trzeciej republiki. W genecie epizodu Boulanger leży dla konserwatystów zupełna gwarancja, że bądź co bądź, choćby potem wbrew Boulangerowi, że z republiką anarchiczną się skończyło i co innego nastąpić musi. Dlatego to i hr. Paryża wiedział co czyni, polecając popieranie Boulanger. Osoba jego małą gra rolę, ale stało się, że cała sytuacja o niego się opiera, fala płynie, ale jego niesie na czele i na wierzchu. Jeszcze jedno. Nikt we Francji nie chce wojny, można przeto oczekiwać, że cała przemiana odbędzie się bez wywołania zewnętrznych komplikacji. Boulanger będzie nawet Niemcom czynił wszelkie awan-

se, byle starcia uniknąć. Francja Niemiec nie zaczepi, lecz nie można wiedzieć, co o tem wszystkim sądzi ks. Bismark, czy on chce pokoju i czy Boulangerowi dowierza, lub też dojdzie do władzy Boulangeru uzna za groźny fakt i za wybory pretekst, żeby zażądać od Francji jakichś niemożliwych gwarancji pokoju, a gdy ich nie otrzyma, rzuci się na nią, żeby jej nie pozwolić odrzucić się; w takim razie musiałoby przysięć do wojny, a co wojna przyniesie, nigdy nikt nie przewidzi; odbyłaby się wszelako wojna pod znamiemieniem większości konserwatywnej, republiki nie mogłaby wzmocnić, przeciwnie koniec jej tylko by przyspieszyła. Przyspieszenie to byłoby jednak niebezpiecznem dla Francji, więc patryoci konserwatyści przenoszą przemianę wyłącznie wewnątrz, bez komplikacji na zewnątrz.”

Najj. Pan postanowieniem z dnia 27 listopada b. r., zamianował radcę Sądu krajowego Dra Ignacego barona Szymonowicza w Czerniowcach, prezydentem Sądu obwodowego w Sucewie, a postanowieniem z dnia 25 listopada b. r., nadał naczelnikowi urzędów pomocniczych Sądu obwodowego w Kolomyi, Wilhelmowi Szaprowskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, złoty krzyż zasługi z koroną.

Ministerstwo handlu zamianowało kasyera pocztowego Franciszka Holskiego kontrolerem pocztowym we Lwowie, oficyała pocztowego Emila Wnorowskiego kasyerem pocztowym w Brodach i oficyała pocztowego Jana Popowczaka w Krakowie kasyerem pocztowym tamże; dalej oficyała pocztowych: Mieczysława Burczyka, Karola Bogusza, Albina Czechowicza, Józefa Piętki, Franciszka Skowronskiego, Tadeusza Kamienobrodzkiego, Waleryana Exnera i Marcina Krawczyka we Lwowie, zaś Karola Hoffmana w Podwołoczyskach, Macieja Tschapkę w Krakowie i Władysława Tretera w Szczaokowie kontrolatorami pocztowymi, przeznacząc Karola Hoffmana i Władysława Tretera dla Krakowa, resztę zaś pozostawiając w dotychczasowych miejscach służbowych; nareszcie przeniosł kontrolora pocztowego Juliana Hankiewicza z Brodów do Lwowa.

Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa w Pilźnie, Jana Makohńskiego, prowizorycznym sekretarzem powiatowym, a kancelistę Sądu powiatowego w Komarnie, Grzegorza Beckmanna, kancelistą Namiestnictwa, przydzielając go do służby przy starostwie w Koszowie.

Krajowa Dyrekcja skarbu zamianowała kancelistów: Juliusza Latschera, Fryderyka Bechta i Kazimierza Janickiego oficyalami kancelaryjnymi, zaś adiunktów podatkowych, Franciszka Dobrowolskiego i Antoniego Chabłę, dalej kancelistę sądowego Antoniego Jurkiewicza i sierżanta 57 pułku piech. Jana Wójcika kancelistami skarbowymi.

Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Piotra Michałuka w Żukowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Żukowie; a tymczasowego młodszego nauczyciela, Józefa Owoca w Łaskowie, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Łaskowie; nauczycielem, Wandę Anielę Skuliczewą w Pionowicach, zrzeczywią nauczycielką szkoły etatowej w Pionowicach.

Rada państwa.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby kilku posłów żądało przyspieszenia sprawozdania o wnioskach w sprawie ustawodawstwa spadkowego. Uchwalono polecić komisji, aby w przeciągu 5 miesięcy po ponownem zebraniu się Rady państwa przedłożyła swoje sprawozdanie.

Izba przyjęła następnie w trzecim czytaniu prowizoryczny budżetowy za pierwszy kwartał r. 1889, tudzież ustawę o kredycie dodatkowym na budowę nowej drukarni nadwornej i państwowej w Wiedniu.

Dep. Meznik zdej sprawę o przedłożeniu rządowem względem pomnożenia parku przewozowego na kolejach państwowych.

Dep. Schwab oświadcza się przeciw tej ustawie i żąda obradowania nad nią dopiero przy budżecie.

Dep. Siegmund zaleca rychlejszy ruch pociągów towarowych i wnosi, aby wykaz ładunków węgla i dostarczonych wagonów kolei państwo wych był od czasu do czasu ogłaszany.

Dep. Szecepanowski wskazuje na znakomite urządzenia parku przewozowego w Ameryce i wyraża zadowolenie z powodu przedłożenia niniejszej ustawy, która każe wnosząc o polepszeniu się narodowo-ekonomicznych stosunków. Z uzupełnieniem parku przewozowego zmniejszą się wydatki administracyjne i będzie można pomyśleć o zniesieniu taryf. Mowca pragnie, aby minister handlu mógł jak najrychle wystąpić jeszcze ze znaczniejszą w tej mierze żądaniami. W końcu zwraca mowca uwagę ministra handlu, iż galicyjski przemysł naftowy i gorzelniarstwo wymaga dla swego rozwoju wprowadzonych już w Węgrzech wagonów cysternowych i wyraża życzenie, aby o zaspokojenie tej potrzeby postarała się galicyjska kolej transwersalna, która faktycznie jest koleją czysto naftową (Okłaski po prawicy).

Po końcowem przemówieniu referenta przyjęto ustawę bez zmiany w 2 i 3 czytaniu.

Dep. Oberndorfer i tow. interpellują ministra oświaty, względem wykluczenia z bibliotek szkolnych pewnych niewłaściwych książek.

Dep. Wraetz i tow. interpellują ministra spraw wewnętrznych, czy skłonnym jest złożyć w Czechach dwa zakłady ubezpieczeniowe na wypadek kalectwa.

Dep. Pernerstorffer i tow. interpellują prezesa ministrów i ministra handlu, czy są skłonni zdać sprawę Izbie o znowie drukarskiej w Wiedniu i o postępowaniu wiedeńskiego magistratu przeciw strejkującym.

Dep. Zallinger i tow. stawiają wniosek w sprawie reformy ustawy o podatku budowlanym z d. 9 lutego 1882 r.

Następne posiedzenie odbywa się w dniu dzisiejszym.

Mowa posła Wł. Czaykowskiego,

wypowiedziana na posiedzeniu Izby poselskiej podczas dyskusji szczegółowej nad ustawą o włościańskich działach spadkowych.

(Dokończenie).

Przytoczono nam przykłady z Karyntyi, przytoczono Francję, gdzie wolność dzielenia gruntów okazała się miała nieszkodliwą. Pójde za panami chętnie na drogę przykładów i analizy rzeczowej. Pozwólcie więc — będę mówił krótko — że do tęg dziejów starożytnych.

Znane są panom zasady ścisłego prawa prywatnego w Rzymie i owej prywatno-prawnej wolności; znamien jest panom powstanie latyfundiów i kwestya agrarna.

W jednym z państw greckich w Sparcie spotykamy ustawodawstwo wręcz przeciwne: Państwo wkracza w sferę stosunków prywatnych, i zastrzegam się, jakoby miał kląść za przykład, przytaczam tylko daty statystyczne.

Nie wolno tam było osad włościańskich ani dzielić, ani sprzedawać, ani darowywać, a ustawy ta ścisła i twarda utrzymała przez wieki 30,000 nietkniętych osad włościańskich. (Bardzo słusznie!).

Gdy począwszy od IV wieku przed Chrystusem, zasady te rozluźniają się, a w końcu ograniczenia agrarne upadają, widzimy w rezultacie przemian tych 30,000 osad w 100 większych majątków. (Bardzo słusznie!).

W Niemczech panował zawsze system wyższego uwzględnienia jednego spadkobiercy (*Anerbe*). Wolność dzielenia osady włościańskiej zawsze była ograniczoną i to nie tylko w interesie szlachty, jako to zaznaczył jeden poseł z lewicy. Tak się rzecz miała tylko w jednej epoce.

Wolność dzielenia osad była najpierw ograniczoną na rzecz rodziny, dopiero w następnej epoce feudalizmu w interesie szlachty, wreszcie monarchia absolutna utrzymywała ograniczenia te w walce z feudalizmem. (Dr Patay: bardzo słusznie! ks. Liechtenstein: bardzo słusznie!). Z ograniczeń wyszedł w Niemczech stan włościański — dzięki Bogu — calo.

Gdzie monarchia nie była dość silną, ażeby ograniczenia te utrzymać, w Danii, 1/2, części gruntów włościańskich wcielono w posiadłość większe.

Idę dalej: we Włoszech już w roku 1415 w statucie florenckim nazwano włościan *liberi et absoluti*. Ie wiem, mobilizacja ziemi była tam najwcześniejszą, a rezultat? W ciałych Włoszech północnych i środkowych nie znajdujemy dziś niezależnego włościanina. (Bardzo słusznie!).

W Wirtembergii wprowadzono już w XVI wieku nieograniczoną wolność dzielenia. Tam też rozdrobienie gruntów zrzadziło wielkie spustoszenia, owa „choroba raka,” jak je Mohl nazwał.

W Anglii grunta włościańskie wykupione zostały przez kapitalistów już w XVII i XVIII wieku. Dziś nie znajdziesz ani w Anglii, ani w północnej Szkocji niezależnego chłopca. Podobne skargi dochodzą nas z Malaharu i z Bengalii.

Zdaje mi się, że przytoczyłem dość przykładów, które mówią same.

Owa weznie dana wolność mobilizacji gruntów była tylko pozornie demokratyczną, w gruncie rzeczy była ta wolność plutokracji. (Zywe potakiwanie z prawicy i ze skrajnej lewicy). Kapitalizmowi otworzył się nowy dotąd nieprzystępny teren zysku.

To była wolność ryb w stawie: szczupak miał wolność pożerać małe rybki — małe rybki miały także prawo i wolność być pożytemi (wesolose z prawicy), póki im człowiek nie stworzył asyłu dla wielkich ryb nieprzystępnego. (Wesolose i bardzo dobrze z prawicy). Panowie! byłbym jednostronnym, gdybym zaprzeczył istnienia przykładów odmiennych.

Są rzeczywiście przykłady dowodzące, że nieograniczona wolność dzielenia szkodliwa nie była. Nie najszybszniej wybrano jako przykład Francję; czytałem sprawozdanie, że w kilkunastu departamentach nie można było znaleźć u chłopów 4 koni zdolnych do remonty. (Słuchajcie! z prawicy).

Są jednakże i we Francji okolice, gdzie wolność dzielenia jest na miejscu. n. p. departament Cantal, gdzie chłop nie podzielił nigdy osady na której nie mógłby 20 krów wyżywić. Kwitnie tam gospodarstwo mleczne.

To fakta łatwo wytłumaczyć: Gdzie obyczaj ludowy nadzycia wyklucza, gdzie zdrowy rozum chłopski, oszczędność i praca wzajemnie podają sobie ręce, gdzie — jednym słowem — włościanstwo jest dość silne, by nadzyciom i kapitalizmowi złożyć czoło, tam ograniczeń nie potrzeba, tam każda wolność jest pożądaną. Niestety przykładów takich nader mało przyznali to s.m. panowie z lewicy.

Z drugiej strony zaprzeczcie się nie da, że gdzie posiadłość włościańska pozostawiono bez wszelkiej opieki w rękach ludu obdłużonego i lekko-myślnego, tam uległ on w walce z silniejszemu.

Z tej — jak sądzę — niestronniczej analizy okazuje się jasno, że niepodobna tu stawiać teorii bezwzględnej. Nie można twierdzić, że wszędzie ograniczenia są potrzebne, ale nie wolno też zamknąć czy i wykluczać możliwości ograniczeń tam nawet, gdzie nadzycia została udowodniona.

Ustawa obecna obrala drogę właściwą; nie przesadzając rzeczy, pozostawia Sejmom krajowym możliwość zapobieżenia nadzyciom. Dlatego głosować będę za paragrafem w moim będącym. (Brawo! z prawicy — posłowie składają mowy powinszowania).

Mowa posła Madeyskiego

(o kwestyi konstytucyjnej)

wypowiedziana na posiedzeniu austr. Izby posłów d. 1 grudnia 1888 r. przy rozprawie nad ustawą o spadkach włościańskich.

Jakkolwiek wywody prawnicze nie budzą może w tej Izbie zbyt wiele zajęcia i chociaż wszyscy już zjemy sobie tego, żeby te wielkie rozprawy nad małą ustawą raz się już zakończyły, to przecież musiałem prosić o głos, i to właśnie w tym celu, ażeby odpowiedzieć na prawniczą część ostatniej mowy JE. szanownego sprawozdawcy mniejszości (p. Chlumetzkyego). Albowiem skoro jeden z najznakomitszych członków stronnictwa, które będąc niegdyś w większości, pamięta naszą konstytucję od kolebki, gdy maż, który niegdyś sam dźwigał na barkach brzemie odpowiedzialności za konstytucyjnie wykonywanie ustaw, występuje dziś przeciwko nam z tak doniosłym zarzutem, że obojętnej większości 1/2 głosów, projektujemy ustawę z konstytucją niezgodną, że chcemy łamać konstytucję, wtedy niema dla nas wyboru: albo trzeba wykazać nicosć takiego zarzutu aż do dna — albo broń złożyć! Dlatego proszę mi wybaczyć,

że będę musiał zatrzymać się i przy szczegółach, przynajmniej przy tych, co są ważniejsze.

Szanowny sprawozdawca mniejszości tak rozumuje: kardynału podstawą niniejszej ustawy jest postanowienie §§ 3 i 11, że właściciele średnich gospodarstw w prawie rozporządzania niemi nie doznają żadnego ograniczenia. Zaś § 17 stanowi przeciwnie, że jeżeli w którym kraju sejm oświadczy się w ustawie za niepodzielnością takich gospodarstw, to ich właściciele mają być w prawie rozporządzania niemi ograniczeni. A więc prawo kraju łamie prawo państwa (Landrecht bricht Reichsrecht). Ależ to szczególna osobliwość, to niesłychana anomalność, to potworność! Ażeby ją zamienić w ustawę, na to, podług konstytucji, potrzeba większości 2/3 głosów.

Co prawda, to ja o potworności nieco odmiennie mam wyobrażenie. Ja sądzę, że jeżeli coś jest potwornem, to parlament nie powinien tego nigdy chwalić, nawet i jednomyślnie (wesolose na prawicy), na prośby głosów tu nie nie zależy, bo i 1/2 głosów nie dokażą t.j. sztuki, ażeby z tego, co jest potwornem, zrobić coś rozumnego (bardzo dobrze z prawicy). Lecz mniejsza o to; że nasza ustawa jest osobliwością, przynajmniej. A osobliwość prawniczą widzę nie tylko w tem, co szan. sprawozdawca tak razi, że mianowicie w § 17 koniec skutków tej ustawy państwowej zależy od egzystencji ustawy krajowej, ale zarówno także w tem, że według § 18 nawet początek skutków tej samej ustawy zawisł także od istnienia ustawy krajowej. A dlaczegoż to nie stawiać panowie kwestyi konstytucyjnej przy § 18? Ba! nie możecie jej stawiać, bo wyparlibyście się 20-letniej przeszłości waszej, bo ustaw państwowych z takim paragrafem, jak ten, uchwaliliście już dotąd wielkie mnóstwo.

Ja pragnę wam więcej panowie: ta ustawa najeżona jest mnóstwem trudności prawniczych, technicznych i prawodawczych, a zawiakania co do kompetencji są niesłychane. Ale czy winą za to spada na teraźniejszy rząd i na teraźniejszą większość? Bynajmniej! to wina samej konstytucji. Gdyby w r. 1867 ówczesnemu rządowi i ówczesnej waszej większości parlamentu przyswiecała była pochodnia mądrości Solona — a do niej odwoływał się szan. sprawozdawca w swojej mowie przeciw nam z pewnym naciskiem — nie byłibyśmy panowie z pewnością uchwalili owej ustawy t. zw. kompetencji mieszanej. W tej bowiem zasadzie tkwi źródło wszelkich dzisiejszych trudności i zawiązków. Bo to jedną i tę samą władzę państwa rozdzielono pomiędzy dwa osobne zgromadzenia prawodawcze, t. j. sejmy i Radę państwa. Ale zamiast oddać każdemu z nich osobny zakres spraw wyłącznie, złożono sobie zbiór takich przedmiotów prawodawczych, dla których sejmy i Rada państwa muszą uchylać razem, a przeciw nie jednocześnie, każde z osobna po kawku na to, ażeby z takiej roboty razem zebranej dopiero powstać mogła jedna cała ustawa (słusznie z prawicy). Ale jeżeli już mniemano, że trzeba przyjąć tak sztuczną zasadę, to niechżeby granica między kompetencją sejmów a Rady państwa była tak jasną, ażeby przynajmniej do najjaskrawszych nieporozumień nie dawała powodu.

Ala gdzież tam! — i tego nie uczyniono, a wiecie dlaczego? Bo tak centralistycznie, jakby sobie byli ci panowie życzyli, nie wolno im było konstytucji reformować, a tak autonomicznie, jakby można było i jakby się należało, uformować jej nie chcieli (Tak jest! z prawicy) i stworzyli też coś takiego, co trudno inaczej nazwać, jak „centralizowaną decentralizację” (Dokonałe! z prawicy), jak widziecie pełne sprzeczności monstrum logiczne. Ale to monstrum jest, nie myśm je stworzyli, ale my musimy wołelić by w prawodawstwo i to jeszcze w sposób jako tako rozumny. W takim składzie rzeczy niema innego środka, tylko warować zasadę, a co do drobiazgów nawzajem potroszę sobie ustąpić. Nie myślcie panowie z opozycji, że ta ustawa nie wywołała u nas wątpliwości co do kompetencji. Owszem, tylko że one idą oczywiście w kierunku Wam przeciwnym, bo autonomicznym. Ale te wątpliwości pokonałmy, bo nie chcieliśmy robić trudności ustawie, której mniej lub więcej wszystkie koła sobie życzą. A na to nasze zgodne usposobienie jakąż nam dano z tamtej strony odpowiedź? Oto nie tylko że nas zasypyano wątpliwościami co do kompetencji, ale w dodatku wysunęli przeciwko nam w całej okazałości kwestię konstytucyjną. Jest to dowód, że nasza zgodna taktyka była chybiła: *et haec meminisse juvabit* (brawol z prawicy). „Prawo kraju łamie prawo państwa” to ma być niesłychana anomalja, zdaniem wielce szanownego sprawozdawcy mniejszości. Ależ ze stanowiska austriackiego prawa politycznego to nie jest bynajmniej żadną anomalją. Są takie przypadki, podług naszej konstytucji muszą one być, w których rzeczywiste prawo kraju łamie prawo państwa (Tak jest! z prawicy).

Jakżeż inaczej mogłyby być sejmy zaraz po konstytucji korzystać ze swojej władzy prawodawczej w takich sprawach, które wyłącznie do nich należą? — bo są przecież i takie n. p. sprawy drogowe. Czy nad tem nikt z panów nie pomyślał? Przecież przed konstytucją mieliśmy wszędzie tylko prawa państwa. Dają nam konstytucję, a w niej oddają sejmom prawodawstwo w sprawach drogowych. Więc jakżeż Sejm je wykona, kiedy wszędzie potrąci musi o jakąś dawną ustawę państwową. Czy może ma czekać, aż wyjdzie nowa ustawa państwowa, która wszystkie dawne ustawy drogowe poznosi? Broń Boże! Wszak skoro ustawa zasadnicza rozdziela kompetencje postanowiła, że odtąd o sprawach drogowych tylko sejmy mogą ustawy wydawać, toż tem samem już zniosła ustawę zasadniczą ogólnie i odrzuć i naprzód wszystkie dotychczasowe ustawy państwowe o drogach warunkowo czyli ewentualnie na wypadek, jeżeli który sejm wyda w tym przedmiocie ustawę, która z dawnymi nie będzie się zgadzać (Brawol z prawicy). To jest tak jasne, Panowie! że o tem ani na chwilę wątpić niepodobna. A jeżeli tak jest, to § 17 nie jest niczem innym, jak tylko szczegółowem odbiciem ogólnej zasady ustawy zasadniczej: on jest jej konkretnem rozwinięciem i zastosowaniem, jej parafrazą. I wobec tego jakżeż można powiedzieć, że § 17 sprzeciwia się konstytucji? (Trafnie! z prawicy). On zgadza się z nią, rozwija jej zasadę, a więc jest konstytucyjnym.

Ze zasada „prawo kraju łamie prawo państwa” odpowiada konstytucji austriackiej, o tem nauka prawa politycznego wcale nie wątpi. Ubolewać wypada, że literatura prawa politycznego austriackiego jest tak pełna uboga. Przedmowa leży książka Ullricha: *Lehrbuch des österr. Staatsrechtes*, proszę popatrzeć na str. 386. I ten autor takiego jest zdania, bo też innego być nie może.

Ale Panowie! skoro z tamtej strony żądają od nas na wszystko precedensów, więc i tem służę... A ponieważ wiem to z doświadczenia, że gdy chodzi o ustawodawstwo krajowe, wtedy pp. przeciwnicy czcigodny nasz kodeks cywilny poczynają za coś wprost nietykalnego, więc właśnie kodeks ten na to wybiorę, ażeby na nim trafności mojego twierdzenia wystąpiła plastycznie. Otóż § 3 kodeksu cywilnego zawiera postanowienie o tem, kiedy zaczynają obowiązywać ustawy wogóle — i orzeka, że zaczynają obowiązywać zaraz, skoro zostaną obwieszczone. Każdy to wie, że dzisiaj jest inaczej — a dlaczegoż? Bo o ile chodzi o moc obowiązującą ustaw państwowych, to § 3 został uchylony ustawą państwową z r. 1869, zaś o ile chodzi o moc obowiązującą ustaw krajowych, ten § 3 kodeksu, a więc ustawa państwowa została uchylona zapomocą ustaw krajowych. Mam przed sobą taką ustawę dla Galicji wydaną. Nasze prawodawstwo krajowe bynajmniej o to nie dbało, że o tej kwestyi dotąd stanowiła ustawa państwa. Sejm wiedział, że odtąd do niego te sprawy należą, więc je załatwił i oto ustawa krajowa uchylała państwową samą i wprost. Takich przykładów mógłbym panom przytoczyć wiele, ale po cóż? wszak każdy prawnik zna je doskonale.

Ala szanowny sprawozdawca mniema, że przeciw w tym § 17 Rada państwa odstępuje sejmowi swoją kompetencję.

Panowie! Istnieje w prawie odwieczna zasada, każdy zna ją z życia praktycznego, zasada, że „nikt nie może drugiemu więcej praw odstąpić, niż sam ma.” Otóż przypatrzmy się bliżej, czy Rada państwa ma istotnie to prawo, o którym powiedziano, że się je tu chce sejmowi odstępować. Czegoż tedy się to prawo? Ono tedy się dwóch kwestyj: po pierwsze tej, że średnie gospodarstwa są niepodzielne; po drugiej tej, że właściciele średnich gospodarstw niepodzielnych ograniczeni są w prawie rozporządzania takowemi. Szanowny sprawozdawca sądzi tedy, że pierwsza kwestya jest przedmiotem gospodarstwa krajowego i należy wyłącznie do kompetencji sejmów; druga zaś kwestya jest przedmiotem prawa cywilnego i należy do kompetencji Rady państwa.

Czy szanowny sprawozdawca pomyślał kiedy nad tem, jak to właściwie wyglądałaby ustawa krajowa; gdyby się musiała ograniczyć li tylko na samą kwestję pierwszą? Taką ustawą takby mniej więcej opiewała: Ustawa z dnia i t. d. Za zgodą Sejmu i t. d. § 1. Średnie gospodarstwa są niepodzielne. — I na tem koniec! I teraz dopiero kłopot niesłychany, któremu ministrowi oddać wykonanie takiej ustawy. Ja myślę, że jeszcze najprzedziej ministrowi oświecenia (wesolose ogólna), bo w takiej ustawie niema w rzeczy samej nic, jak tylko akademickie rozwiązanie naukowej kwestyi. Takiego prawodawstwa nie mogła mieć na myśli nawet nasza konstytucja. To niepodobna! Jednak nie nie pomoże, panowie z tamtej strony wierzą w precedens, domagają się ich wszędzie, niechże je mają i tutaj.

Więc najprzód powracam do owej ustawy krajowej, dla Przedarulanii wydanej, która przytaczałem już w rozprawie ogólnej. A powracam do niej dlatego, bo wielce szanowny mój przeciwnik w mowie swojej ocenił ją błędnie i niewyczerpująco. Szanowny ten mowca tak scharakteryzował ową ustawę: (mowca czyta) „To jest kwestya gospodarstwa krajowego. Może sejm przeciw postanowić, że w katastrofe żadna parcela nie może mieć wynosić, jak 200 sążni. To jednak jest przepis czysto tylko gospodarstwa krajowego — a bynajmniej nie prawa cywilnego. Najlepszy dowód, że za wykonanie takiego przepisu odpowiadają tylko organa finansowe, ale nie odpowiadają sądownie.”

Tu już szanowny sprawozdawca raczy pozwolić, że to, co powiedział, cokolwiek sprostuję i uzupełniam. Ze w Przedarulanii nie wolno dzielić parcel katastralnych, o tem stanowi § 2 owej ustawy. Ale prócz tego jest tam jeszcze § 4, który tak opiewa (mowca czyta): „Każdy właściciel ma prawo rozporządzać własnością ziemską... wszakże tylko w granicach § 2 zakreślonych.” Przecież to jest postanowienie prawa cywilnego jako konsekwencya niepodzielności. Rzecz oczywista, że pod względem ekonomicznym i społecznym ogromna w tem jest różnica, czy się uzna niepodzielną parcelę katastralną, czy też sumę takich parceli, razem średnie gospodarstwo stanowiących. Ale pod względem prawnym to zupełnie wszystko jedno. Skoro tylko ograniczy się podzielnosć ziemi, to zawsze najprzód powstaje pytanie prawa cywilnego: czy wskutek tego potrzeba ograniczyć prawo rozporządzania właściciela takiej ziemi, czyli nie? Otóż § 4 owej ustawy krajowej ograniczył to prawo. A że to jest postanowienie prawa cywilnego, najlepiej dowodzi ośnowa klauzuli wykonawczej w § 6 owej ustawy. Jego Ekscelencya musiał chyba ten paragraf rzeczywście tylko przeczytać. On tak opiewa: (mowca czyta) „Ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości poruczam wykonanie niniejszej ustawy.” Toż przecież wiedział prawodawca, że tu chodzi o prawo cywilne, kiedy wykonanie poruczył także ministrowi sprawiedliwości.

Skoro jednak już podobalo się przeciwnikom nastawać na ten precedens, zdaniem moim wcale mój, to ja mogę służyć i innemi jeszcze mieniejsemi. A mianowicie zaglądnij teraz do rozpraw Rady państwa nad naszymi ustawami zasadniczymi. Pan prezydent raczy mi pozwolić na odczytanie niektórych ustępów. Otóż natyknąłem tam na mowę ministra sprawiedliwości. Pan minister roztrząsa kwestję kompetencji mieszanej, wspomina oczywiście także o sprawach gospodarstwa krajowego, i tak się wyraża o stosunku pomiędzy sejmami a Radą państwa (mowca czyta): „Za odpowiedź dając taki dyalekt: Albo taka ustawa krajowa będzie zawierała nowe przepisy prawa cywilnego lub karnego, albo będzie się trzymała w ramach obowiązujących ustaw państwa. Ten ostatni przypadek zachodzi zwykle przy tego rodzaju ustawach krajowych, to też jasną jest rzeczą, że wtedy nie potrzeba żadnej ustawy ze strony Rady państwa. Natomiast w pierwszym przypadku, gdyby mianowicie ustawa krajowa rzeczywiście zmieniała postanowienia szczegółowe prawa cywilnego lub karnego, wtenczas wymaga tego nawet dobrze zrozumiany interes ludności, ażeby taka ustawa weszła do Rady państwa.”

To zdanie ministra zgadza się niestety niemal całkowicie ze zapamiętaniem, jakie mają dzisiaj nasi przeciwnicy co do obowiązujących w ustawie zasadniczej przepisów o kompetencji. Ale czy panowie myślicie, że p. minister w owej mowie tłumaczy obowiązujący przepis o kompetencji? Broń Boże! to jest proste przeciwieństwo tego, co weszło do konstytucji i dzisiaj obowiązuje. Albowiem rzecz tak się miała. Izba posłów uchwalila

dotyczący przepis w takiej osnowie, jak dziś obowiązują. Izba panów nie miała, że taki przepis zanadto jest antonimiczny. Węgiel chciał go uchylić, a na jego miejsce proponował postanowienie: że prawodawstwo cywilne, karne i policyjne, należy wyłącznie do Rady państwa. Otrzymał ten projekt Izby panów tłumacz pan minister. Jestto zatem zapatrywanie dzisiaj obowiązującej konstytucji wprost przeciwnie. Węgiel mamy już dowód, że zdanie naszych przeciwników o kompetencji jest błędne.

(Dok. nastąpi).

Z Kola polskiego.

Od sekretaryatu Kola poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujące sprawozdanie:

Kolo poselskie polskie na posiedzeniu w dniu 3 grudnia obradowało nad projektem nowej ustawy o służbie wojskowej, ułożonym przez oba rządy austriacki i węgierski, oraz przez wspólne ministerium państwa, roztrząsanym przez wojskową komisję Izby poselskiej i nad sprawozdaniem tejże komisji.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego p. Jaworskiego, członek wspomnianej komisji wojskowej p. Chrzanowski w długim wywodzie przedstawił ważne zmiany, wprowadzane przez zaprojektowaną ustawę w postanowienia dotychczas obowiązujące o służbie wojskowej, co do wieku popisowego, co do powiększenia rocznego kontyngentu rekrutów dla armii i obrony krajowej, co do zaprowadzenia trzeciolennej służby w obronie morskiej, co do rezerwy zapasowej, co do jednorocznych ochotników. Następnie opowiedział dzieje obrad nad tym projektem w komisji izbowej, po ufań narady członków tej komisji, należących do stronnictw i komisji parlamentarnej tych stronnictw i z reprezentantami rząd. Wskazał dalej, że na tych naradach przysławiano powszechnie, iż projektowana ustawa, oprócz kilku ulg w służbie wojskowej, powiększa znacznie ciężar, nałożony przez tę służbę na ludność; lecz po gruntownym rozważeniu zewnętrznego i wewnętrznego położenia politycznego, zgodzono się jednomyślnie na te nowe postanowienia, początkowo z jedną tylko poprawką, która usuwała wyjątkową dwuletnią służbę jednorocznym. Lecz gdy tak ministerstwo wojny, jak oba rządy, przywiązując wielką wagę do tego właśnie postanowienia, naznaczającego drugi rok służby wojskowej dla jednorocznego ochotnika, który nie złożył egzaminu oficerskiego, udawadniały, że ta dwuletnia służba będzie tylko rzadkim wyjątkiem i komisja węgierska przyjęła cały § 25 bez zmiany — członkowie komisji izbowej austriackiej zgodzili się wreszcie na to postanowienie, ale po uchwaleniu rezolucji, żądającej wydania przez rząd rozporządzeń, określających ściśle taki rozmiar wiadomości wojskowych i znajomości służby, wymaganych od jednorocznego przy egzaminie oficerskim, aby pilny jednoroczny mógł nabyć tych wiadomości w ciągu jednego roku gorliwie służby wojskowej, oraz żądającej wydania rozporządzeń, zapewniających zdawanie egzaminu oficerskiego z trudniejszych przedmiotów w języku ojczystym obok wykazania dostatecznej znajomości języka niemieckiego; wreszcie po otrzymaniu zapewnień ze strony rządu, iż rozporządzenia te w części wydane zostały, w części wydane będą. W końcu uczynił wniosek, aby Kolo weszło w szczegółowe rozprawy nad paragrafami projektowanej ustawy.

P. Lewakowski Karol żądał jeszcze wyjaśnień co do oświadczenia rządu na posiedzeniu komisji wojskowej, a wyraził ubolewanie, iż projekt ustawy tak późno przychodzi pod obrady Kola polskiego.

Po daniu żądanych objaśnień, p. Jaworski odparł powyższy zarzut, że p. Lewakowski mógł, odpowiednio regulaminowi Kola, uczynić wniosek o wcześniejsze wzięcie pod obrady ustawy wojskowej, a gdy tego nie uczynił, niema prawa czynić zarzutów.

P. Chrzanowski dodał uwagę, że byłby sam żądał narad całego Kola nad ustawą wojskową, za czem ustawa ta przyszła pod obrady komisji izbowej, gdyby nie miał smutnego doświadczenia, że rezultat poufnych obrad Kola jest rozgłaszany przedwcześnie, a często nawet fałszywie, co może bardzo utrudnić następne działanie parlamentarne delegacji polskiej i jej członków. Dawniej w Kole polskim inaczej się działo; oto teraz nawet klubby zjednoczonej lewicy niemieckiej naradzały się poufnie nad postępowaniem swoim przy roztrąnieniu w komisji uchwalania w Izbie ustawy wojskowej, a o tych poufnych obradach nie ogłoszono przedwcześnie ani słowa, chociaż tyle dzienników niemieckich wychodzi w Wiedniu. Dlatego polscy członkowie komisji wojskowej izbowej nie wnieśli tej sprawy wcześniej na Kolo, chociaż zaraz po przedłożeniu ustawy przez rząd naradzali się poufnie z parlamentarną komisją Kola polskiego, a następnie z członkami komisji wojskowej należącymi do innych stronnictw „prawicy“. Przemawiającemu byłoby obojętne, czyby przyjęcie, gdyby projekt tej ustawy przyszedł był wcześniej pod obrady Kola, chociaż niema, że w gruncie rzeczy nie byłoby to spowodowało zmiany w ustawie wobec teraźniejszego położenia politycznego, wewnętrznego i zewnętrznego.

Posel hr. Hompesch nadmieniał o ulgach w służbie wojskowej, postanowionych w § 34 projektowanej ustawy, i uczynił wniosek o przyjęcie całej ustawy *en bloc*.

Posel Jaworski opowiedział: jak komisja parlamentarna Kola naradzała się z polskimi członkami komisji izbowej wojskowej, a także naradzała się z komisjami parlamentarnymi innych stronnictw „prawicy“ co do wspólnego postępowania przy uchwalaniu w komisji i w Izbie ustawy o służbie wojskowej. Ostatecznym rezultatem tych obrad była zgoda na przyjęcie bez zmiany ustawy projektowanej, a staranie się o ulgę i złagodzenie jej postanowień, mianowicie co się tyczy służby ochotników jednorocznych, przez rozporządzenia wydane przez rząd i przez instrukcje co do wykonania ustawy. W wyniku tych obrad wniesiono na posiedzeniu komisji wojskowej izbowej kilka rezolucji, z których najważniejszą była rezolucja, wniesiona przez p. Mattusa, a popierana przez innych członków komisji, żądająca wydania przez rząd rozporządzeń, dających do tego celu, aby służba wojskowa jednorocznych była w rzeczywistości tylko jednoroczną, a rzadkim wyjątkiem drugi rok tej służby. Dalej p. Jaworski zwrócił uwagę Kola na sprawozdanie komisji wojskowej izbowej, które jest ważnym dokumentem, bo w nim zapisano oświadczenia urzędowe, złożone przez rząd co do wydania żądanych rozporządzeń i wykonywania ustawy.

Po dalszych rozprawach, w których zabierali głos posłowie: Popowski, starający się wykażać, że postanowienia nowej ustawy odpowiadają po większej części celom zamierzonym, Madeyski, Klucki, Gniwosz, Chrzanowski; poseł Hompesch cofnął swój wniosek co do przyjęcia ustawy *en bloc*, a zapowiedział tylko poprawkę do rezolucji, żądającej uzupełnienia ustawy o zaopatrzeniu wód i sieroł po wojskowych. Kolo przyjęło jednomyślnie wniosek p. Chrzanowskiego, aby wejść w rozprawy szczegółowe nad projektowaną ustawą wojskową, oraz uchwalono, aby wśród rozpraw ogólnych w Izbie poselskiej przewodniczącą Kola p. Jaworski zabrał głos dla wypowiedzenia, iż posłowie polscy, jakkolwiek uznają ciężar nowej ustawy wojskowej, jednak wobec teraźniejszego położenia politycznego głosować za nią będą.

Przystąpiono do szczegółowych rozpraw nad ustawą, a przewodniczący Jaworski zaprosił posła Chrzanowskiego, aby był sprawozdawcą w Kole co do tej ustawy. Paragrafy od 1 do 7 przyjęto bez rozpraw. Przy § 7 sprawozdawca wykażal, że postanowienie, posuwające wiek popisowy do skończenia 21 roku, jest ulgą dla Galicji i północnych krajów monarchii — w których powoływano dotychczas do stawnictwa czwarta klasa wieku i popisowi musieli stawać do poboru cztery razy w ciągu lat czterech — mianowicie ulgą pod tym względem, iż popisowi teraz stawać będą do poboru tylko trzy razy.

Po krótkich rozprawach przyjęto § 8, a w nim nowe postanowienie, nakazujące policzka żołnierzy, którzy służyli w marynarce wojennej, do obrony morskiej, do której przez trzy lata należał, lecz czynnie nie służył, a tylko w razie wojny powołany będą do służby. Dalej przyjęto § 12 z nowym postanowieniem co do powoływania rezerwy zapasowej na ćwiczenia wojskowe. Wreszcie przyjęto bardzo ważny § 14, który orzeka powiększenie rocznego kontyngentu rekrutów z 95,000 na 103,100 ludzi, oznacza na 10,000 ludzi roczny kontyngent rekrutów dla obrony krajowej, a resztę popisowych zdolnych do broni zalicza do rezerwy zapasowej, nakoniec orzekł, że te postanowienia, oznaczające kontyngenta rekrutów, obowiązujące mają przez następne lat 10 do 1899 r. Sprawozdawca p. Chrzanowski wskazując powyższe zmiany, przedstawił, że w ustawie dotychczasowej znajdowało się postanowienie, iż po upływie lat 9 rząd winien przedłożyć Izbowi nowy projekt ustawy oznaczający roczny kontyngent rekrutów i rozkład jego na obie połowy państwa. W ustawie projektowanej niema tego dodatkowego postanowienia, gdyż uznano je zbędne wobec oznaczenia w tej ustawie kontyngentu rekrutów na dalsze lat 10 i wobec zasadniczego postanowienia konstytucji, iż parlament uchwała corocznie kontyngent rekrutów. Jednak komisja węgierska izbowa zawiesiła jeszcze swoją uchwałę co do dodania tego postanowienia, które komisja austriacka uznawała za zbędne, lecz którego dodanie nie nie zaszkodzi. Kolo zgodziło się na dodanie takiego postanowienia, gdyby komisja wojskowa na ten wniosek się zgodziła.

Dłuższe rozprawy rozwinęły się nad § 25, obejmującym postanowienia co do jednorocznej służby. Głos zabierali pp.: Chrzanowski, Madeyski, Bobrzyński, Yaybinger, Bartoszewski, Popowski, Klucki, Gniwosz i Jaworski. W rozprawach tych wykazano powody, dla których komisja Izbowa wiodziła się zagnąłą przyjąć postanowienia tego paragrafu, chociaż ciężkie, jednak starała się o ich ulgę drogą rozporządzeń żądanych w uchwalonej przez komisję rezolucji. Zaś co do policzenia jednorocznym roku służby wojskowej, za rok w praktyce sądowej lub za rok służby na posadzie publicznej, potrzebna jest ustawa, której projekt rząd ma przedłożyć. Sprawozdawca Chrzanowski wezwał, aby Kolo przyjęło wszystkie rezolucje co do § 25, i starato się o ich uchwalenie w Izbie, gdyż przeciw drugiemu ustępowi najważniejszej rezolucji „lewicy niemieckiej“ głosować będzie. Kolo przyjęło jednomyślnie § 25 wraz z rezolucjami, a nadto uchwalilo na wniosek p. Chrzanowskiego polecić kilku swoim członkom, aby starali się u ministra oświecenia, aby ci uczniowie uniwersytetów i akademii, którym przysługują stypendya, a których następnie powołano do jednorocznej służby wojskowej, stypendyów tych nie uracali. Wyznaczono do tej deputacji przewodniczącego Kola, oraz pp. Chrzanowskiego i Bobrzyńskiego.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej d. 6 grudnia.

Przewodniczący prezydent miasta Dr Słachetkowski.

Odczytano następujące pisma:

1) Miodoszytscy: Bronisław Kociępiński, Stanisław Wójcikiewicz, Markus Berl Wolf, Abraham Leib Goldmuntz i Schachne Spira, wnoszą przedstawienie co do oferty na dzierżawę prawa pobierania opłaty od wyrobu miodu.

2) Wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie przedkłada ponownie petycję krakowskiego Tow. nauczycieli szkół wyższych w sprawie przynależności prawa obieralności na członków Rady m. nauczycielom krakowskich szkół średnich.

3) Brandmistrze i sierzani miejskiej straży pożarnej tak w imieniu własnem, jakoteż w imieniu reszty członków tej straży proszą: 1) o łaskawe przyjęcie ich na stałe etat miejski z prawem do emerytury; 2) o odpowiednie podwyższenie płac terenowych.

4) Pismo komitetu, zajmującego się daniem bezpłatnych obiadów dla uczniów szkolnej na Kazimierz. Pismo to wykazuje rezultaty, jakie osiągnięto roku zeszłego; dziękuję Radzie za hojny dątek i prosi o pomoc na rok bieżący.

R. m. Dr Horowitz zabiera głos, popierając pismo odczytane; wykazuje, że komitet już rozpoczął swe działania i że przeszło 470 dzieci otrzymuje obecnie bezpłatne obiady. Mowca prosi o uznanie nagłośni próby i udzielenie, jak w roku zeszłym, 500 złr. zapomogi.

Rada w głosowaniu uznaje nagłośni próby, a następnie uchwała 500 złr. zapomogi na cele kuchni.

Prezydent miasta Dr Słachetkowski podaje do wiadomości, iż otrzymał z komendy wojskowej następujące pismo:

Komenda korpusu.

Kraków d. 2 grudnia.

Do Jasnie Wielmożnego Pana Prezydenta miasta Krakowa Dra Słachetkowskiego i t. d.

Szef sztabu jenerałego pułkownik Edmund Hoffmeister podał do wiadomości Komendy kor-

pusu szacowne pismo, wystosowane do jego osoby przez Jasnie Wielmożnego Pana pod L. 26,871 z d. 28 z. m.

Komenda korpusu, dowiadując się z przyjemnością o powziętej przez Świątynę Radę miejską na pełnem posiedzeniu uchwałę, wypowiada Jasnie Wielmożnemu Panu i całej Radzie miejskiej za patryotyczny czyn, najgorętsze i najserdeczniejsze podziękowanie w imieniu korpusu oficerów załogi.

Uchwała Rady miejskiej zostanie przesłana do wiadomości ministerstwa wojny.

Za komendanta korpusu:

Wagner fup.

Prezydent Dr Słachetkowski podaje dalej do wiadomości Rady, że szef sztabu pułkownik Hoffmeister otrzymał od jenerała Poppa, jenerałego adjutanta N.Pana, następujący list:

Do Wielmożnego Pana c.k. pułkownika Edwarda Hoffmeistera w Krakowie.

Z polecenia JE. feldmarszałka porucznika bar. Poppa pozwalam sobie niniejszem donieść, że tenże nie omisszał przedłożyć N.Panu treści pisma Wielmożnego Pana z d. 29 listopada b. r. — i że N.Pan uchwałę Rady miejskiej krakowskiej z zadowoleniem przyjął raczy do Najwyższej wiadomości. Racz Pan i t. d.

Kolosvary, kapitan.

Wiedeń 4 grudnia.

Prezydent zawiadamia wreszcie, że otrzymał 500 złr. od posła Dra Rappaporta, celem rozdania między ubogich krakowskich w dniu ślubu córki p. Rappaporta, co też Prezydent uczynił przy pomocy pp. Ign. Żółtowskiego, radców Mag. Turnau i Zawilowskiego, sekretarza Poledniaka oraz komisarzy obwodowych. Taką samą kwotę nadesłał p. Rappoport na ręce prezesa Reprezentacji Zboru izraelskiego p. Mendelsburga. Za dar tak piękny podziękował Prezydent telegraficznie; sądzi też, że Rada zechce i ze swej strony wyrazić podziękowanie. (Rada przez powstanie z miejsc wyraża podziękowanie).

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, Rada uchwała nagły wniosek sekcji ekonomicznej, przedłożony przez dyrektora budownictwa miejskiego p. Niedziałkowskiego, a udzielając 520 złr. na naprawę drogi do zlewu na Grzegórkach.

Z porządku dziennego, w imieniu sekcji szkolnej, naczelnik Wydziału p. Umiński, uzasadnia następujący wniosek: „Rada miasta przyjmuje zatwierdzając do wiadomości zarządzenie sekcji szkolnej Rady miasta, którem z powodu nagłośni sprawy udzielono funduszu szkolnemu okręgowemu miejskiemu z funduszu miejskiego zaliczek w kwocie 7500 złr. na zrealizowanie wypłaty plac nauczycielom i nauczycielkom w d. 1 grudnia b. r., która to zaliczka ma być potrąconą z funduszu przełączonego w dniu 1 stycznia 1889 do funduszu szkolnego tytułem 12% dodatku do podatku na cele szkół ludowych.“ — Przyjęto.

Imieniem sekcji skarbowej, radca Magistratu p. Zawilowski wyjaśnia Radzie przebieg licytacji na dzierżawę prawa poboru opłaty od sycenia miodu i wnoszą zatwierdzenie oferty Nuchema Mendla Seidena, którą tenże zobowiązał się za dzierżawę rzeczono prawo na lat trzy od 1 stycznia 1889 r. poczynając, za czynszem 2,828 złr. rocznie. Spółka tutejszych miodoszytników, podpisana na podaniu, wniesionem dziś do Rady, a przytoczonym na wstępie, wniosła dodatkową ofertę, lecz tej sekcja przyjąć nie mogła, by licytacji nie czynić iluzorycznymi.

W sprawie tej wywiązuje się rozprawa: r. m. Gwiazdomorski wnoszą, by przyjąć ofertę miodoszytników, ewentualnie wziąć opłatę od wyrobu miodu we własny zarząd; — r. m. Dr Hajdukiewicz wnoszą przejęcie opłat we własną administrację gminy; — r. m. Birnbaum jest za rozpisanem nowej licytacji, gdyby Rada nie zatwierdziła oferty Seidena; — r. m. Federowicz popiera r. m. Gwiazdomorskiego; — r. m. Mendelsburg popiera bardzo gorąco wzięcie poboru opłaty w zarząd gminy; — r. m. Szpakowski popiera wniosek r. m. Gwiazdomorskiego; — r. m. Dr Hajdukiewicz uzupełnia swój wniosek tak, by Rada na trzy lata wzięła pobór opłat od sycenia miodu w swoje ręce.

Po wywodach sprawozdawcy Rada przystąpiła do głosowania i przyjęła wniosek r. m. Dra Hajdukiewicza.

Adjunkt Magistratu, p. Skrzyniarz, jako sprawozdawca sekcji ekonomicznej, przedstawił wnioski:

1) o zatwierdzenie oferty p. Michała Mazurskiego na dostawę obuwia dla straży pożarnej miejskiej i stróżów nocnych w czasie od 1go stycznia 1889 r. do 31go grudnia 1891 r. po cenie 10 złr. 10 centów za parę butów, a 4 złr. za podszycie pary butów;

2) o zatwierdzenie wyniku licytacji na dostawę furażu dla pociągów miejskich, tudzież słomy dla pociągów i areztów miejskich w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1889 r., według którego zobowiązał się dostawiać a) Al. Landau owies po cenie 6 złr. 59 c. za 100 klg., b) Samuel Pollak siano po cenie 2 złr. 72 c. za 100 klg., a słomę po 1 złr. 52 c. za 100 klg.

3) o zatwierdzenie oferty p. Andrzeja Bernackiego, krawca, na umundurowanie dla woźnych, pacholków i t. d. od 1 stycznia 1889 do 31 grudnia 1891 roku.

Wszystkie te wnioski Rada przyjęła po uwagach r. m. prof. Dra Domańskiego, że mundury służby miejskiej są z sukna trawca w krótkim czasie właściwą barwą. R. m. Kwiatkowski i referent wyjaśnili że sukno to jest bardzo tanie, więc dlatego możliwe są owe zmiany barwy, pomysłano już wszakże w sekcji o zapobieżeniu temu złemu. — r. m. Dr Horowitz wskazał, że potrzebem jest umiścić cyfrę we wnioskach, czego nie uczyniono przy dostawie umundurowania, a taki sposób postępowania może narazić gmin na szkody. Referent wyjaśnił, iż kontrakt spisuje się na podstawie cyfr.

Dyrektor budownictwa miejskiego p. Niedziałkowski w imieniu sekcji ekonomicznej, przedłożył dwa wnioski: 1) Aby Rada przyjęła warunki ze strony ministerstwa wojny, dotyczące przeprowadzenia ulic łączących ulice Batorego, Łobzowską i Włocławską z ul. Wawową przez grunta będące własnością skarbowego wojskowego; 2) aby Rada uchwała zmianę regulacji dla przedłużonej ulicy Wolskiej, wskutek czego powierzchnia gruntu na rzecz „Sokola“ odstąpić się mającego, wyniesie 1121 1/2 gruntu. — Przyjęto.

Na tem zakończono posiedzenie jawne, a przystąpiono do poufnego.

Rozmaiłości polityczne.

Z Berlina.

Z powodu niepokojących pogłoszek o stanie zdrowia cesarza Wilhelma ogłasza *Nord. Allg. Ztg.* następujący komunikat.

O stanie zdrowia monarchy obiegają różne pogłoski, które jednak, jak się dowiadujemy ze strony wiarogodnej, są zupełnie bezpodstawne. Niedyspozycja cesarza jest łagodnego charakteru i wynika z przeziębienia, którego się nabawił na polowaniu. Ze pojawiła się o tem wiadomość w *Reichsanzeigerze*, należy temu przypisać, iż cesarz wyraził życzenie, aby w relacjach o jego zdrowiu nie ukrywano niczego; wszelkie dalsze biuletyny uznano za zbędne. Idąc za radą lekarzy monarcha nie pierw opuścił swe komnaty, aż usunięciem zostanie wszelki ślad przeziębienia, co wymaga kilku dni czasu. Cesarz zresztą nie leży w łóżku i załatwia w zwykły sposób sprawy państwowe oraz przyjmuje raporta.

Na przedwczorajszym obiedzie parlamentarnym u hr. Herberta Bismarka zaprzeczyl stanowczo minister dworu cesarskiego Wedell-Piesdorff pogłoskom o niezdawalajacym stanie zdrowia monarchy.

Kölnische Ztg. zapowiada w oficjalnej korespondencji z Berlina, że sejmowi pruskiemu już w przyszłej sesji przedłożony będzie projekt dotyczący zaprowadzenia nowej ordynacji powiatowej i prowincjonalnej w W. Ks. Poznańskim. Pomiędzy ministerstwem spraw wewnętrznych a tutejszymi władzami rejencyjnymi toczy się mają rokowania w sprawie zastosowania ordynacji do „wyjątkowych stosunków w W. Ks. Poznańskim.“ Innymi słowy, nowa ustawa ma przybrać zupełnie charakter dotychczasowych ustaw antipolskich. — Równocześnie zapowiada *Kölnische Ztg.* dalsze translokacje nauczycieli polskich do prowincji zachodnich.

Z Petersburga.

Nowosti donoszą, że ma być utworzona komisja, której poruczone zostanie opracowanie projektu uregulowania koryta rzek Wisły i Dniepru. Podobno w pracach komisji przyjąć ma udział sam minister.

W ciągu bieżącego miesiąca nastąpić ma otwarcie ruchu na nowej kolei, łączącej Rygę z Pskowem. Komisja odbiorcza niebawem wyjeżdża z Petersburga dla obejrzenia nowej linii.

Ze Wschodu.

Ekskrólowa serbska Natalia podróżuje obecnie po Bessarabii, gdzie znaczne posiada dobra. Według korespondencji, nadchodzących ze Serbii do wiedeńskiej *N. fr. Presse*, niema to już podlegać najmniejszej wątpliwości, że rola polityczna ekskrólowej zupełnie już jest zakończoną. Ciekawym pod tym względem jest ten szczegół, że król Milan pospieszył się już nawet z wysłaniem wszelkich ruchomości, należących do majątku Natalii, z Białogrodu do Jass, gdzie je doręczono ekskrólowi. Król Milan miał w tej mierze być nader delikatnym i wspaniałomyślnym. Cokolwiek tylko wprost lub pośrednio mogła była sobie wydykować dawniejsza jego małżonka, zostało wysłanem — a między innymi i wszystkie drogocenne podarki, jakie otrzymała para królewska przez cały przebieg wspólnego życia.

Wypłacono dalej ekskrólowej w Jassach okragło milion franków w złocie, ponieważ suma ta na jej nazwisko deponowaną została czasu swego w banku serbskim.

Dalej dowiaduje się *N. fr. Presse*, że pismo, wystosowane do Natalii przez poselstwo serbskie w Bukareszcie, — a donoszące jej urzędowo o wyroku rozwodowym — miało być po prostu zaadresowane: „Do pani Natalii Keczo“. Poselstwo w Bukareszcie otrzymało rozporządzenie, aby wszelką urzędową korespondencję wysyłać do ekskrólowej tylko pod tym adresem.

Sledztwo przeciw bandytom z Belowu, odbywające się przed sądem wojennym w Tatarbazar czyt, wykazało, że członkowie tej bandy byli zwykłymi rabusiami bez żadnego charakteru politycznego. Herszt bandy, niejaki Sawow, jest starym kryminalistą, wielokrotnie karany za rozmaite zbrodnie. Opowiadania jego o politycznych tendencjach są tem komiczniejsze, gdy się spojrzy na jego towarzyszy. Są to po większej części Wolosi, zaprawni oddawna do kradzieży i rabunku. Ofiara najścia, Binder, przesłuchiwanym przed sądem, złożył zresztą dla Sawowa korzystne zeznanie, gdyż on uratował mu życie wobec zbójców, pragnących pomścić się koniecznie na Binderze za poprzednie jego zeznanie. Wyrok zapadnie w tych dniach, a nie obejdzie się w nim z pewnością bez kary śmierci.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 7 grudnia.

Z powodu uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. M. P. następny Nr. „Czasu“ wyjdzie w poniedziałek dnia 10 b. m. wieczorem.

— W kościele św. Barbary odprawionem zostanie w niedzielę (9go b. m.) o godzinie 11ej solenne nabożeństwo jako w dziesiątą rocznicę istnienia stowarzyszenia młodzieży handlowej. Chór stowarzyszenia odpowiada mszę św.

— Towarzystwo Dobroczynności w Krakowie obchodzić będzie w d. 10 grudnia r. b. t. j. w przyszły poniedziałek 72 rocznicę założenia swego urzędem nabożeństwem w kaplicy zakładu Towarzystwa Dobroczynności (przy ul. Koletek) o godzinie 9 rano.

— P. Leopold Heyling Degenfeld, radca dworu i dyrektor krakowskiego okręgu skarbowego, obchodzić będzie w poniedziałek 10go b. m. 40 rocznicę swojej służby. Podwładni urzędnicy wręczą jubilatowi w upominek portret jego, wykonany przez p. Ferdynanda Brylla.

— Odczyt p. Stanisława Szczepanowskiego budzi wielkie zajęcie w szerokich kołach naszego miasta. Zarówno interesujący przedmiot odczytu, jak osobistość prelegenta, znanego zaszczytnie z szerokiej działalności na polu przemysłu krajowego i z głosnych prac literackich o stosunkach ekonomicznych Galicji, zgromadza niezawodnie bardzo liczną publiczność do sali ratuszowej. Przypominamy, że bilety nabywać można przez sobotę i niedzielę w cukierni p. Maurzycja. Pospiech w nabywaniu biletów jest wskazany, bo znaczna część już jest wysprzedana.

— Zgromadzenie Tow. prawniczego w Krakowie odbyło się d. 1 grudnia i poświęcone było wyłącznie reformie postępowania w sprawach spadkowych i opiekuńczych.

Sekretarz Sądu krajowego p. Szybalski zdał sprawę z wniosków, za jakimi oświadczyła się komisja, celem tej reformy wybrana przez Towarzystwo. Wnioski są następujące:

1. We wszystkich spadkach należy przeprowadzać sądowe postępowanie, celem wykonania i uregulowania praw spadkowych. 2. Postępowanie spadkowe nie powinno ograniczać się na samem wydaniu dekretu dziedzictwa, lecz obejmować działy spadków. 3. Należy dopuścić manifestację majątku spadkowego już w toku postępowania spadkowego, z pominięciem drogi sporu. 4. a) Sporządzanie wszelkich przygotowawczych czynności w postępowaniu sądowem należy powierzyć notaryuszom, zostającym pod kontrolą sądu, przyznaniu spadku i orzecznictwo w kwestiach spornych powinno należeć wyłącznie do Sądu, b) notaryuszów w tych czynnościach zastępować mogą kandydaci egzaminowani zaprzysiężeni i przez Sąd upoważnieni, c) system opłat za powyższe czynności notaryuszów należy zmienić i oznaczyć opłaty według wartości spadku z tą wartością wzrastającą i ściągania tych należności wraz z należnościami rządowemi od spadku, powierzyć urzędowi podatkowemu, d) należy zapewnić w postępowaniu spadkowem informacyjny udział zwierzchności gminnych.

Następnie p. prezydent Jasński zdawał sprawę jako delegat Towarzystwa do ankiety krajowej. Zgromadzenie przez aklamacyjną podziękował p. Jasńskiego, poczem przemówił rejent p. Lipowski, który podniósł zamieszkanie, jakie sprawiają wadliwe kodycy właścicieli i domagał się zarządzenia temu złemu. Dr Faustyn Jakubowski zauważył, że złe pochodzi z braku sił sądowych, iż projektowana reforma jest kapitalną wobec żądań pomnożenia sił sędziowskich. Potem przemawiali znowu pp.: Dr Zoll, Dr Wędrychowski i Dr Boroński. Ostatni oświadcza się za zapatrywaniem komisji, jednak sądzi, że każdy spadek powinien kończyć się działem, a jeśli dzieło pełnoletni działu znać nie chce, przed ukończeniem postępowania na żądanie stron przeprowadzić należy spór o rozdział. Postępowanie spadkowe należy nadal powierzyć sądom, ale nie nie przeszkadza, aby notaryusze prowadzili czynności przygotowawcze. Przeciwnie, udział notaryuszów będzie pożytecznym. Nie mogą oni jednak rostrzygać kwestyj spornych.

P. Dr Leo, podnosząc brak sił sądowych, żąda, aby najświeższe usiłowania Kola polskiego poprzeły petytami Towarzystw prawniczych i wnoszą, aby Towarzystwo w tym celu wniosło petycję do Rady państwa. Przemawiał wreszcie Dr Franciszek Paszkowski przeciw postępowaniu sądowemu w sprawach spadkowych, poczem zgromadzenie uchwalilo jednogłośnie wnioski komisji i wniosek p. Dr Leo. Po zgromadzeniu w restauracji „pod Różą“ część członków w przedpłacie resztę wieczoru na ożywionej i serdecznej pogawędce.

— Na wczorajsem poufnym posiedzeniu Rada m. udzieliła prezentu: na posadę starszego nauczyciela przy szkole II u św. Barbary, z placą 700 złr., p. Flantykwiczowi Edwardowi; na posadę nauczyciela młodszego, z placą 420 złr., przy szkole VIII na Piasku, p. Maryanowi Rudnickiemu, wreszcie na posadę nauczyciela młodszej, z placą 420 złr., przy szkole podwawelskiej, pannie Barbarze Suskiej.

— Rada szkolna krajowa zgodziła się na ostateczny obrachunek, przedstawiony przez Radę miasta co do prestaty w sprawie 12-procentowego dodatku do podatku na cele szkolne, a należytość przypadającą funduszowi szkolnemu ma gmina m. Krakowa zapłacić w czterech ratach, poczynawszy od stycznia 1889 r.

— Otwarcie ogrzewalni miejskiej dla mężczyzn w realności p. Schoenberg na Kazimierzu nastąpi z pierwszym dniem mrozu — przygotowania po temu są już zarządzone.

— Oświelenie schodów i sieni pozostawia wiele do życzenia. PP. komisarze obwodowi otrzymali polecenia ciągłego czuwania nad oświeleniem, odbywania peryodycznej rewizji i karania za zaniedbanie tak właścicieli jak i stróżów.

— Przdstawienie amatorskie. W lokalu stowarzyszenia drukarzy i litografów „Ognisko“ danem będzie dla członków w niedzielę 9go grudnia b. r. przedstawienie amatorskie. — Program nader zajmujący składa się z 4-go aktu *Emigracji chłopskiej* (wili Bożego Narodzenia); *Na ulicy*, obrazku dramatycznego w 1 odsłonie W. Szymanowskiego i wodewili w 1 akcie Kamińskiego: *Kominiarz i młynarz*. — Początek o godzinie 7ej wieczorem. — Ceny miejsc: krzesło 40 c., parter 20 c. — Biletów nabyć można w lokalu Towarzystwa (Rynek gł. L. 12 III piętro).

— Posiedzenie komisji sanitarnej odbędzie się we wtorek d. 11 b. m. Na porządku dziennym są sprawy: ustanowienie posady chemika w Magistracie i regulamin co do desinfektora.

— Policjny zbiór fotografii. Policja krakowska rozpoczęła gromadzić obecnie ciekawy zbiór fotografii małych przestępstw, którzy od niejakiego czasu zaczęli grasować w Krakowie po prywatnych mieszkaniach, po kościołach, wiskali się słowem w każdy większy tłum ludzi, by unieść zbójczy. Takich dzieł jest obecnie sześciu odofotografowanych do zbiorów policyjnych, mianowicie 2 dziewczęta i 4 chłopcy. Są to dzieci w wieku od 10 do 14 lat, niedłgie odziane, niektóre z nich nawet z bardzo miłym wyrazem twarzy. Przed kradzieżą ze strony takich dzieci trudno się było ustrzedz, tem bardziej, że ci małoletni przestępcy umieli dopuszczać się kradzieży bardzo zręcznie. Zastęp małoletnich złoczyńców nie kończy się na owych 6 odofotografowanych, bo jest ich więcej w Krakowie i niebawem policja będzie miała więcej podobnych fotografii, a te uia twią niezawodnie rychło wykrywanie małych sprawców kradzieży.

— W Stawarszeniu rękodzielników „Zgoda“ odbędzie się w sobotę dnia 8 b. m. o godzinie 2 po południu narada rękodzielników względem dostaw dla armii. Na naradę tę przyjeżdżają delegaci rękodzielników ze Lwowa.

—

nach — i odczyt p. Biedronia, studenta, o „Sprawie włościańskiej podczas powstania 1831 roku.“ W odczycie tym, wśród licznych nazwisk, wyszczególnionem zostało nazwisko poła Walentego Zwierkowskiego, jako pierwszego, który zrozumiał, że dobro kraju, włościanom w dobrach swych w Królestwie Polskiem pańszczyzną darował, a za przykładem którego poszło wielu innych. — Potem deklamacja, fortepian, śpiewy solowe i choralne były dalszem urozmaicheniem tego wieczorku. Zakochany zaś uroczystość tę krótkiem lecz serdecznem przemówieniem prof. Dr Wawnikiewicza.

— **Z Warszawy.** JE. X. Bereśniewicz, biskup dyccezy kujawsko-kaliskiej, przyjechał z Włocławka i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

W d. 20 b. m. odbędzie się ogólne zebranie Towarzystwa, na którym dopełnione zostaną wybory do władz Towarzystwa na miejsce członków kołowych w r. b. urzędowanie. Do tych należą: dyrektor senator Gudowski, zastępca dyrektora p. Alfred Schoupp, członkowie komitetu: obecny prezes ks. Jan Tadeusz Lubomirski i p. Władysław Wołowski, nadto kończyła się kadencja w r. b. s. p. Wincentemu Majewskiemu, a następnie z powodu choroby opuszcza swe stanowisko p. Stanisław Kronenberg, którego kadencja kończy się dopiero w roku przyszłym. Przytem ogólnemu zebraniu przedstawiony ma być wniosek w przedmiocie przyznania stowarzyszonemu ulgi w opłacie raty kwietniowej w takim samym stosunku, w jakim korzystali w r. b., to jest w stosunku $\frac{1}{10}$.

Artysta malarz Jan Styka otworzył czasową pracownię w Kielcach. Na wiosnę artysta udaje się na dłuższy pobyt do Rzymu.

W salonie Krywulfa wystawiony będzie najnowszy obraz F. Żmurki „Z rozkazu pańszczyzna.“

Niebawem weździe w Warszawie w życie instytucja, która nietylko filantropijne, ale społeczne ma zadanie i odda miastu ważne usługi. Jest to mianowicie „Warszawski dom sierot po robotnikach.“ Ustawa tej instytucji pozyskała już zatwierdzenie właściwych władz. Przeniesieniem tego domu jest opieka i wychowanie zupełne sierot po robotnikach plei miejskiej, wyznań chrześcijańskich, zróżnicowanych w małżeństwie z ojca stanu robotczego, nieposiadających żadnych funduszy, ani też żadnych bliskich krewnych, mogących lub chcących zająć się ich wychowaniem.

Cukrownie Królestwa kończą już kampanię tegoroczną. Jak zapewniają, z ogólnej liczby cukrowni zaledwie dwie przeciągną kampanię poza grudzień.

— **Z Poznania.** X. Arcybiskup zamianował na jedną z wakujących kanonij swęj nominacji X. Proboszcza Pędzickiego kanonikiem przy katedrze poznańskiej.

— **P. Ordęga**, dawny minister pełnomocny francuski w Maroku, zamianowany został prezesem komisji pirennej w miejsce p. Patenôtre, który wrzód otrzymał nominację na ministra pełnomocnego w Tan gerze.

— **Z powodu małżeństwa córki króla greckiego Aleksandry z w. ks. Pawłem**, tenże udzielił posagów stu dziewięćdziesięciu w Atenach. Majątek w księcia oceniają na 40 milionów.

Władomosci policyjne. W policyi złożono parasol ciemny, półdługim, pozostawiony onegdaj w jednokonce Nr. 19 przez nieznaną osobę.

Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 9go: Po raz 109: *Kościusko pod Racławicami*, obraz historyczny w 5 oddziałach, ze śpiewami, Wł. L. Anczyca.

— Dnia 6 grudnia dość pogodnie; term. od —0.7 do +2.5 C. Barometr prawie bez ruchu; o godzinie 7ej rano d. 7go stan jego był 754.0 millim., term. 0.0 C. — Wiatr połudn.-wschodni.

— W sobotę d. 8go grudnia: Niepokalane Poczęcie Najśw. Maryi Panny; w niedzielę 9go: św. Leokadyi p.; w poniedziałek 10go: Najśw. Panny Maryi Loretańskiej.

Ruch umysłowy i artystyczny.

Z Akademii Umiejętności. W poniedziałek 10 grudnia b. r. o godzinie 6ej wieczorem odbędzie się posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego. Porządek dzienny: prof. Dr B. Ulanowski: „O konfederacyach polskich XIV i XV w.“ Dr St. Krzyżanowski: „O początku Włoszczyzny.“

Odczyt. Dowiadujemy się, że X. prof. Marian Morawski T. J. będzie miał odczyt: „Zagadka wieży Eiffla“ w przyszłym tygodniu. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

Z teatru. Jutro w sobotę przedstawioną będzie tragedia Goethego: *Egmont*, z muzyką Beethovena, która jak wiadomo, należy do najpiękniejszych kompozycji tego mistrza tonów.

W niedzielę po raz 109-ty: *Kościusko pod Racławicami*.

W przyszłym tygodniu przedstawione będą dwie znakomite komedye, jak: *Czwartka papieru*, Sardou, z p. Hoffmannową — i *Diawół*, Mańkowskiego, z p. Lubiczem, jak również po raz pierwszy: *Florek*, komedya w 3 aktach, pp. Abrahamowicza i Ruskowskiego.

Dyrekcja teatru czyni starania o pozyskanie na trzy występy słynnych śpiewaków szwedzkich zwanych trubadurami północy, którzy obecnie występują we Wrocławiu z wielkiem powodzeniem.

P. Felicya Stachowicz opuściła dzisiaj Kraków, żegnana na dworcu kolejowym przez licznych wielbicieli jej talentu.

Dział ekonomiczny.

W sprawie przewozu okowity. Na ostatnim posiedzeniu Rady kolejowej członek p. Struszkiewicz złożył wniosek następujący:

„Zważywszy, że nowa ustawa o opodatkowaniu okowity prawdopodobnie pociągnie za sobą zmniejszenie krajowej konsumpcji gorzałki, a ztąd też uprawę ziemniaków trzeba będzie ograniczyć w sposób szkodliwie wpływający na kulturę gruntów, jeśli się nie obmyśli sposobów na podźwignienie wywozu okowity za granicę, o co starać się trzeba przedewszystkiem przez zaprowadzenie niskich taryf; —

zważywszy dalej, że zarówno dla wywozu, jak i dla ruchu w granicach państwa, wskutek nowego systemu opodatkowania okowity, przewożenie jej z gorzeli do składów jest koniecznością, do czego potrzeba będzie pomnożonego taboru przewozowego na drogach żelaznych, a mianowicie wagonów cysternowych, —

niżej podpisani śmiało stawiają wniosek:

1) Wysoka Rada kolejowa zechce uchwalić:

1) Uprasza się wys. ministerstwo handlu, aby zarządziło zaprowadzenie niskich norm taryfowych dla okowity na skarbowych drogach żelaznych, tudzież aby z całym naciskiem starało się, by koleje prywatne poszły za tym przykładem.

2) Uprasza się wys. generalną Dyrekcyję austriackich skarbowych dróg żelaznych, aby pomnożyła liczbę wagonów cysternowych dla przewozu okowity.“

Wniosek ten przekazano komitetowi do rozpatrzenia i zdania sprawy na następem (wiosennem) posiedzeniu Rady, a mianowicie części 1-szą komitetowi taryfowemu, część 2-gą komitetowi do planów jazdy.

Powiatowa kasa oszczędności w Krakowie.

Stan wkładek na dniu 31 października 1888 roku . . . zlr. 1,031,747 c. 97
Od 1 do 30 listopada 1888
przybyło zlr. 235,641 c. 08
Suma zlr. 1,267,389 c. 05
Od 1 do 30 listopada 1888
roku zwrócono stronom . . . zlr. 226,057 c. 94
Stan wkładek dnia 31go listopada 1888 roku . . . zlr. 1,041,331 c. 11

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu.

Kraków dnia 7-go grudnia.

W handlu zbożowym słabe usposobienie trwa bez przerwy, a wobec znacznej podaży, ceny coraz więcej chylą się ku niższej. Jak przedtem, tak i teraz odbył ograniczony do małych miejscowych potrzeb, był wogóle, zwłaszcza zaś co do pszenicy, bardzo utrudniony.

Placono za pszenicę białą od 7.70 do 8. — zlr., za czerwoną od 7.50 do 7.90 zlr., za żółtą od 7.50 do 7.90 zlr.; za żyto od 6.25 do 6.45 zlr.; za jęczmień od 6.25 do 6.75 zlr.; za owies od 6.20 do 6.40 zlr. (z akcyzą). — Wszystko za 100 kilogramów.

Ceny na giełdzie wiedeńskiej z dnia 6 grudnia.

Pszenica na wiosnę 8.33—8.38; żyto na wiosnę 6.43—6.48; kukurudza na maj-czerwiec 5.44—5.46; owies na wiosnę 6.12—6.14; spirytus kontyngentowany 18.25—18.50; nafta amerykańska 22.25—22.50, galicyjska „Standard White“ 19.50—19.75, cesarska marka Skrzyński 22.25—22.50.

Od Administracji „Czasu“

Na odnowienie kościoła na Skalec nadesłała Eweica G. 17 ct. z rozbitęj skarbooki oszczędności, do czego nakłoniła ją wczorajsze doniesienie, że biedny czeladnik ofiarował na ten cel kilka centów, aby być przykładem dla drugich.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

S z a r a d a.

(Ułożyła J. K.)

Pierwsze zwykłe wyrażenie, Poprzedzające milczenie. —
Drugie z trzeciem w pierwszym rzędzie W gnieju, szkole i urzędzie. —
Drugie wspan, wspak także trzecie Na mapie Węgier znajdzieszcie. —

Pierwsze, drugie barwa znana, Przez praktycznych używana. —
Catość zaś gdy się zestawia, Niejednego dzisiaj bawi, Lecz jak długo? Któż to zgadnie, Gdyż się moda zmienia nagle.

(Przyjęty dotąd system przyznawania nagrody pierwszemu, kto przyśle rozwiązanie, okazał się w zastósowaniu mniej praktycznym, zostawiając bowiem pierwszeństwo tym, co najbliższej mieszkają, wyklucza kraj, z kąd liczne nadechodzą w telegramach i w listach rozwiązania. Aby zrównoważyć szalę słusności, odtąd otrzyma nagrodę ten, kto prześle rozwiązanie dowcipne lub ujęte w najdudniejszy wierszyk. Jako nagrodę przeznacza się cztery tomy poezji Mickiewicza.)

NADESŁANE.

Dla Wielebnego Duchowieństwa, Świec. Urzędów gminnych, Obszarów dworskich, Nauczycieli wiejskich i t. p.

Dr A. Cinciała, Podręcznik prawnicy, ksią żka dla ludu, zawierająca przykłady prób, podań i skarg, wzory świadectw, rewersów, deklaracji, pełnomocnictw, kontraktów i t. p., spory tomy opary 2 zlr. 50 ct, z opłatą przesyłką pocztową (należący przekazem pocztowym) 2 zlr. 70 ct.

Dr A. Cinciała, Pieśni ludu śląskiego z okolic Cieszyń, 2 zlr., z opłatą przesyłką pocztową 2 zlr. 20 ct.

Dr A. Cinciała, Przysłowia, przypowieści i ciekawskie zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku w księstwie cieszyńskim, 40 ct, z opłatą przesyłką pocztową 55 ct.

Do nabycia w Administracji *Czasu* w Krakowie.

Czysty dochód z rozprzedaży przeznaczony jest dla Czystelnicy ludowej i Domu narodowego w Cieszyń.

NADESŁANE. (2678 2-2)

Wszech nauk lekarskich

Dr Antoni Filimowski

b. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego,

powróciłszy do Krakowa, mieszka obecnie przy ulicy Grodzkiej Nr 10, I. piętro, i ordynuje od godziny 2 do 4 po południu.

NADESŁANE. (2700 56-2)

Dr Juliusz Bandrowski

lekarz-dentysta

odbywszy w Berlinie specjalne studia, zamieszkał w Krakowie w Ryńku głównym Nr 7, tuż obok „Szarej kamienicy.“ — Ordynuje codziennie od 10—1 przed południem i od 3—6 po południu.

NADESŁANE. (2639)

Z nastaniem ostrzejszej pory roku zwracamy naszą uwagę na praktyczny przyrząd do ogrzewania, który przy obecnym stanie techniki połączone w sobie zarówno dobrą działanością jak trwałość i małe zużycie paliwa. Z wielu innych konstrukcyj pieców wyróżnia się korzystnie pod tym względem wynalezione przez prof. Meidingera piece, których wyroben wyłącznie dla Austrii Węgier zajmuje się słynnie znana firma H. Heim w Döbling pod Wiedniem. Powstały więc rozmaite patentowane poprawki i ulepszenia tej firmy, z których nadmieniamy szczególnie piec *Vesta*. Konstrukcja *Vesty* umożliwia zastosowanie rusztu i popielnika, czego niema przy pierwotnych piecach Meidingerowskich, przez co też wyglądają daleko piękniej, tak, iż dla każdego salonu mogą stanowić ozdobę. Prócz tego zwracamy jeszcze uwagę na konstrukcyj kaloryferu i kominka pokojowego, która odznacza się wielką praktycznością.

NADESŁANE. (2506 5-10)

Oskara Pischingera

czokolada z orzechów laskowych

najlepsza w świecie czokolada do gotowania, picia i jedzenia w niezrównany dotychczas gatunek.

Główna rozsyłka: Oskar Pischinger w Wiedniu VII. Burggasse, 31; w Krakowie u Ant. Hawekli handel lakoci, w Rzeszowie u M. Zimmermanna, w Jarosławiu u Józefa Krakickiego i we wszystkich znaczniejszych handlach.

NADESŁANE. (2570 3-4)

Od 36 lat w Wiedniu am Graben istniejący

handel zegarków

L. Petrzyk & Sp.

znajdują się od 17 listopada b. r. w Wiedniu I. Kärntnerstrasse Nr 51 naprzeciw opery (pałac Todeseo).

NADESŁANE. (2486 9-24)

Neusteinu ocukrzona pigułka św. Elżbiety czyszczące krew,

uznany przez pierwszych lekarzy polecany środek przeciw zatkanii, 1 pudełko po 15 pigulek 25 ct, 1 zwój 120 pigulek 1 zlr. *Ostrzeżenie:* się *używać przed nadsładowaniem.* Tylko prawdziwe, jeżeli każde pudełko ma urzędowo protokolowany znak ochronny czerwono druk. „Heil. Leopold.“ **Wien I, Ecke der Spiegel- und Plankengasse.** Do nabycia w **Krakowie** u ap.: **W. Redyka, F. Sobierajskiego, K. Wiszniewskiego,** — w **Podgórzu** u p. **Skakalskiego.**

Ostatnie wiadomości.

Jak donoszą z Rzymu do *Polit. Corresp.*, prezes ministrów p. Crispi z powodu 40-letniego jubileuszu rządów Cesarza Franciszka Józefa wystosował do ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokiego telegraficzną prośbę, aby wyraził Najj. Panu życzenia rządu włoskiego.

Rosyjski ambasador przy dworze berlińskim hr. Szawałow przybył 30 listopada do Petersburga. Po dłuższej konferencji z ministrem spraw zagranicznych p. Gierssem udał się ambasador do Göttingu, gdzie miał 2 b. m. prywatne posłuchanie u cesarza Aleksandra. W poinformowanych kołach rosyjskich uważają, iż podróż ta hr. Szawałowa stoi w związku z opozycją, z jaką się spotkała w Berlinie emmissa pożyczki rosyjskiej.

Tureckie ministerstwo skarbu przekazało zarządowi wojskowemu znaczniejszą sumę na wypłacenie jednodniowego żołdu wojskom stojącym załoga w Konstantynopolu.

Pod przewodnictwem Iziedina baszy utworzona została komisja z 5 członków, którym poruczone zadanie obradowania nad nowymi reformami zarządu oświaty i postawienia odpowiednich wniosków. Komisja rozpoczęła już swe prace.

Bawijacy obecnie na urlopie w Rosyi posel w Tcheranie ks. Dołgoruki, według wiadomości z Petersburga, nie powróci już na swą posadę. Rządowe koła rosyjskie są bowiem wielce niezadowolone z szkodliwej dla interesów rosyjskich ugody między Anglią a Persją w sprawie żeglugi na rzecę Koran.

Telegramy własne „Czasu“.

Wiedeń 6 grudnia. Dwa fakta świadczą, że w kompromisowym gabinecie rumuńskim inny duch wiać zaczyna: zniesienie wizy paszportowej dla podróżnych z Rosyi, oraz oznajmienie ministra wojny, że ze względu ostrożności roboty fortyfikacyjne około Bukaresztu po części odrocy, po części ograniczy. Niema wszakże mowy o zmianie polityki zagranicznej, dopóki Carp ma jej ster w rękę, a nadto król stanowczo nie przyjmie innej polityki, tylko zgodną z celami potrójnego przymierza.

Berlin 7 grudn. Zapowiedziane zmiany w obsadzie kilku posad dyplomatycznych i konsularnych rosyjskich noszą na sobie znamię wyraźne przechylenia się znowu w pewnej mierze do kierunku państwa — zaczepnego. Jeżeli się zapowiedzi sprawdzi, będzie to oznaką, że silne prądy przeciw Giersowi z podwojoną siłą działają, tak, że im ulegać musi.

Paryż 7-go grudnia. W Izbie boulanżysta Susini napadł czynnie na Baslego, wszczął się tumult; prezydent oświadczył, że tego rodzaju zajścia wywołują tylko rumieniec wstydu. Larose oznajmił, iż wniesie udzielenie nagany rządowi.

Paryż 7 grudnia. „Narodowy komitet“ rozsyła ogłoszenia, że rozpoczął już prace około zorganizowania podczas wystawy kongresu, który ma obmyślić ostateczne odrodzenie internacjonalu.

Rzym 7 grudnia. Komisje Izby odrzuciły żądanie powiększenia podatków.

Brusela 7 grudnia. W Belgii powstały liźne pożary. Panuje tu zupełna niepewność, jaki obrót weźmie ruch socjalistyczny. Nastąpiło desięć eksplozji dynamitowych. Kolej zagrożone.

Zofia 7 grudnia. W porozumieniu z rządem bułgarskim zwolnie eksarcha konstantynopolitański synod biskupów bułgarskich. Na porządku dziennym stoi także: mianowanie biskupów dla macedońskich dycecyj i środki wpłynięcia na Portę w kierunku pomyślnego załatwienia tej sprawy.

Zanzibar 7-go grudnia. Powstanie przeciw Niemcom wzrasta. Schwytano okręt pełny niewolników.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 7 grudnia. (Z Izby deputowanych). Izba uchwała stosownie do wniosku komisji nie zezwolić na sądowe ściganie Verganiego. Po uznaniu ważności wyboru deput. Kowalskiego rozpoczęto dyskusję nad ustawą wojskową.

Paryż 7 grudnia. Wczoraj zaszedł w Izbie wielki skandal. Basly w rozmowie ze sąsiadem swoim boulanżystą Susini nazwał go „osłem“. Susini chciał za to uderzyć Baslego w policzek, nastąpiła bitka, czego dalszym skutkiem było wyzwanie na pojedynek.

Paryż 7 grudnia. Zajęcie pomiędzy Baslym a Susinim załatwiono polubownie.

Paryż 7 grudnia. Izba zezwoliła na sądowe ściganie Wilsona.

Rzym 7 grudnia. *Observatore romano* zaprzecza formalnie wiadomościom o projektowanym zwolnieniu do Rzymu kongresu wszystkich katolickich stowarzyszeń.

Papież przyjął wczoraj na audyencji Izwołskiego, który mu wręczył pismo cara.

Rzym 7 grudnia. Komisja Izby, obradująca nad zaproponowanymi zarządzeniami finansowemi, odrzuciła wniosek rządowy o podniesienie ceny soli oraz wniosek nałożenia $\frac{1}{10}$ dodatku do podatków gruntowych na cele wojenne.

Komisja obradująca nad nadzwyczajnym kredeitem wojskowym i marynarki odrzuciła wniosek żądania od ministra wojny inwentarza magazynów wojskowych, uchwałała jednak zapłacić się rządowi, czy może postawić kraj na odpowiedniej stopie obronnej za pomocą żądanych zasilków pieniężnych, nie wymagając dalszych ofiar od placących podatki. Komisja uchwałała zachować milczenie o obradach i wyjaśnieniach, udzielonych jej ze strony ministra wojny i marynarki.

Rzym 7 grudnia. Senat przyjął 71 głosami przeciwko 48 projekt ustawy, tyczącej się reform administracyjnych.

Crispi w odpowiedzi na interpelację oświadczył, że nieodzownym następstwem obsadzenia Massawy było także obsadzenie Assaby.

Crispi powiedział następnie: Nie chcemy się tak skompromitować, aby na wypadek europejskich komplikacyj nasza siła była osłabiona. Jakkolwiek sytuacja w Europie jest poważną, nie wierzę w prawdopodobieństwo bliskiej wojny. Stosunki nasze z Francją są teraz poprawne i normalne. Wojna z Francją byłaby niebezpieczeństwem. Włochy nigdy tego nie będą prowokować.

Crispi wskazując na wzrastające zbrojenia powiedział: Włochy muszą się troszczyć o spełnienie zobowiązań przyjętych we własnym interesie i być przygotowane na możliwe niebezpieczeństwa. Przez wyprawę do Afryki nie spuścimy z oka obowiązku być gotowymi na wszelkie ewentualności.

Madryt 7 grudnia. Minister wojny podał się do dymisji. Prawdopodobnie są znaczniejsze zmiany w ministerium. Według doniesienia dziennika *Epoca*, utworzone będzie ministerium pod prezydenturą Sagasty z udziałem Gamaza.

Petersburg 7 grudnia. Wyszniegradzki zarządził wycofanie z obiegu 15 milionów rubli papierowych, mających pokrycie w złocie.

Petersburg 7 grudnia. Ogłoszony carski ukaz rozwiązuje tak zwaną komisję Pahlena dla rewizji ustaw żydowskich.

Petersburg 7 grudnia. Car nadał reskryptem Dejanowowi z okazji 50-letniego jubileuszu służbowego godność hrabiego.

Brusela 7 grudnia. Następują ciągle afektaty dynamitowe. Wczoraj nastąpiła eksplozja w instytucie katolickim w Lalouviere. W pobliżu stacyi Sarcs znaleziono pakiet z dynamitem na szynach kolejowych. Oprócz tego było wczoraj 10 eksplozji. Panika wzrasta.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Wiedeń 7 grudnia 2 godz. 30 min. popoł.

	str. ct.		str. ct.
Renta pap. opod. 4 1/2%	81 65	Oblig. ind. gal. 4 1/2%	104 30
Renta pap. opod. 5%	82 25	Oblig. gal. 4 1/2%	93 —
Renta pap. opod. 6%	97 50	6% Listy zast. gal. 4 1/2%	88 —
Akcyje Ban. Aus. 874 —		4 1/2% Listy zastaw. Banku kraj. gal.	94 50
Kredytowe 302 50		Akcyje Länderb. 214 50	
London 121 75		„ kol. Kar. Lud. 207 50	
Napoleon 9 65		„ lw.-czern. 208 50	
Dukaty 5 77		„ lw.-czern. 97 50	
Marki 59 70		Ruble 122 75	
5% Renta węg. pap. 91 85		Srebro — — —	
4% „ „ „ 100 37			
Lozj prem. węg. 133 —			

Uspokojenie giełdy: stałe.

Berlin 7 grudnia.

Banknoty austr. . .	167 40	4% Listy likw. pol. 54 90
Kred. Wiedn. . .	167 30	Ako. kol. Kar. Lud. 87 25
Banknoty ros. . .	206 40	„ austr. kred. . . 158 —
5% Listy zast. pols. 60 20		

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 7 grudnia.

	placa	zadzaja
<i>Waluty.</i>		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	122 50	123 50
Marki niemieckie	95 50	60 —
20-to frankowa wazna	9 62	9 69
Rubel srebrny obrotowy	1 42	1 52
<i>Oblig.</i>		
Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	81 50	82 15
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 —	105 —
6%, galicyjska pożyczka krajowa	100 —	102 —
4% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	93 —	94 —
5% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	100 25	100 75
4% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	85 —	86 —
<i>Listy zastawne i dłużne.</i>		
Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4 1/2% gal. Banku krajowego	94 50	95 —
„ „ Tow. kr. z. we Lw. nieokr.	95 —	95 —
„ „ „ „ „ „ 41 let.	91 25	92 25
„ „ „ „ „ „ 56 let.	90 25	91 25
4 1/2% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	96 35	97 —
5% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	101 25	102 —
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	103 —	104 —
5% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	97 75	100 25
6% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	88 —	91 —
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	90 —	93 —

Kundmachung.

Am 30. Dezember 1888 wird das hier neu errichtete Filiale der Oesterreichisch-ungarischen Bank in den im 1. Stockwerke des Hauses Nr. 484 in der Herrngasse befindlichen Lokalitäten eröffnet, und werden die Bureaustunden desselben von 8 Uhr Früh bis 2 Uhr Nachmittags bis auf Weiteres festgesetzt.

Der Geschäftskreis des Filiale wird umfassen:

- Eskontierung von bankmässigen Wecheln, Effekten und Coupons,
- kommissionsweises Inkasso von Wecheln, Effekten und Coupons,
- kommissionsweise Einholung von Accepten (Behebung der acceptirten Primen etc.),
- Ausstellung und Einlösung von Bankanweisungen, zwischen Rzeszów und den beiden Hauptanstalten, sowie sämtlichen Bankfilialen,
- Belehnung von hiezu geeigneten Werthpapieren,
- Auszahlung von verfallenen, jedoch nicht über ein Jahr fälligen Coupons,
- kommissionsweise Besorgung von Couponsbogen zu Werthpapieren aller Art, sofern die Behebung der Couponsbogen auf dem Standorte einer Bankanstalt erfolgen kann,
- kommissionsweisen An- und Verkauf von Effekten und Münze,
- An- und Verkauf von Gold,
- kommissionsweise Beschaffung von Anweisungen auf ausländische Plätze,
- Uebnahme von Depositen zur Absendung an die Hauptanstalten,
- Uebnahme von Geldern, Wecheln, und Effekten mit kurzer Verfallszeit in laufende Rechnung (Giro-Geschäft),
- Verwechslung von Banknoten gegen Banknoten.

Die ausführlichen Bestimmungen für den Geschäftsverkehr mit der Oesterreichisch-ungarischen Bank werden von dem Filiale auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Rzeszów, im Dezember 1888.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK
Filiale Rzeszów.

Obwieszczenie.

Data 10 grudnia 1888 r. nastąpi otwarcie tutejszej nowo założonej Filii Banku austriacko-węgierskiego. w zabudowaniu przy ulicy Pańskiej Nr. 184, I. piętro. Filia załatwiać będzie interesy bankowe w godzinach między 8 rana a 2 popołudniu.

Zakres interesów Filii będzie obejmował:

- eskontowanie weksli, papierów wartościowych i kuponów,
- komisowe inkasowanie weksli, papierów wartościowych i kuponów,
- komisowe zaciąganie akceptów (odbior przyjętych prima-weksli i t. p.),
- wystawianie i wypłata przekazów bankowych, wydawanych w obrocie między Rzeszowem a oboma Zakładami głównymi lub Filiami Banku,
- udzielanie pożyczek na stosowne papiery wartościowe,
- wypłacanie należności za kupony nie dłużaj jak przed rokiem zapadłe,
- komisowe dostarczanie arkuszy kuponowych do papierów wartościowych wszelkiego rodzaju, o ile odbiór tych ostatnich nastąpić może na placu któregokolwiek Zakładu Banku,
- komisowe kupno i sprzedaż papierów wartościowych i monet,
- kupno i sprzedaż złota,
- komisowe dostarczanie przekazów na zagraniczne targi,
- przyjmowanie depozytów celem przesłania takowych do Zakładów głównych Banku,
- przyjmowanie pieniędzy, weksli i papierów wartościowych z bliskim terminem zapadłości na rachunek bieżący (interes żyrowy),
- wymiana biletów bankowych na bilety bankowe.

Szczegółowe przepisy o zawieraniu interesów z Bankiem austriacko-węgierskim wydaje Filia na żądanie bezpłatnie.

Rzeszów, w grudniu 1888 r.

BANK AUSTRIACKO-WĘGIESKI
Filia w Rzeszowie.

Pożyteczna książka.

....Wskazówki zawarte w nadesłanej nam książeczce są prawdziwie krótkie i zwięzłe, lecz jakby stworzone do praktycznego użytku; tak ja, jak i moja rodzina, doznaliśmy w najrozsądniejszych sposobach bardzo ważnych usług! — Tak i podobnie brzmią listy dziękczynne, które księgarnia nakładowa Richtera prawie codziennie dostaje za przesłaną broszurkę z ilustracjami „Przyjacieli chorych”. Jak załączone do broszurki tej poświadczenia dowodzą, znaleźli przez ściśle zachowanie rad tam się znajdujących, ocalenie nawet tacy chorzy, o których wyzdrowieniu wszyscy już zwątpili. Broszurka ta, w której zawarte są wyniki długoletnich doświadczeń, zasługuje na poważne uwzględnienie ze strony każdego chorego. Kto sobie życzy przyjść w posiadanie tej cennej książeczki, niechaj nadsłać kartkę korespondencyjną w polskim języku o „Przyjacieli chorych”, podając zarazem swój dokładny adres. Adresować należy w Europie: Richtera Verlags-Anstalt, Leipzig, a w Ameryce: New-York, 310 Broadway. Zamawiający nie ponosi żadnych kosztów.

[2578 3 22]

REGENERATOR WŁOSÓW POWSZECHNIE UZNANY Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Testo preparat nie mający równego sobie. Wydaje zapach kwiatowy i delikatny. Wystrzegać się podróbek i naśladowstwa.

„JEDNA BUTELEČKA WYSTARCZA” zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosom po użyciu jednej butelki. Nie jest to wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.
W Krakowie w aptekach pp. W. Rędyka, Konst. Wisniewskiego, oraz w składach perfum.
[2512-26-26]

Dr. Władysław Raschke,

doradca prawny Jego Ces. Wysokości
Arcyksięcia Albrechta i adwokat
w Żywcu.

poszukuje do swojej kancelarii od 1go stycznia 1889 r. **Koncypienta**, który może się wykazać przyslanie trzyletnią praktyką adwokacką i dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.
(2601-3-3)

Wina oedenburskie

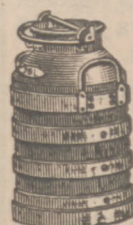
(WĘGIESKIE)

w butelkach i beczkach, są do nabycia u **Antonia Schulza**, ulica Krupnicza Nr. 10 w **Krakowie**. Bečki i opakowanie policza się po cenie kosztu.
(2654-5-12)

Za 2 złr. 40 cent.

za zaliczką (2559-9 10)

3 koszule męskie Oxford,
3 kalesony męskie barabanowe,
w **fabryce sukien męskich i bielizny**
w **Pradze, Hibernergasse 1001.**



Pfanhausera
przenośne konewki!
Pfanhausera
chłodziłki do mleka!
Najlepszy i najtańszy chłodziłki!
Kompletne urządzenia mleczarskie!
Żądacie katalogów! (2500 40-50)
A. Pfanhauser,
WIEN, VIII, Strozsigasse Nr. 41.

ogniotrwałe i bezpieczne od włamania

kasy

starych i nowe, sprzedaje po najniższych cenach tylko **S. Berger w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 10.** [2501-280]
Katalogi darmo i oplatnie.

Do studzien naftowych polecam ziemie magnetyczne łączące tłuszczu do stałych olejów i tłuszczów, mielone, surowe i suszone, % kilo 3 1/2 — 4 1/2 marek na miejscu we Frankenstein w Śląsku. Bruck's Gruben-Comtoir, Berlin S. O.
(2630-2-2)

Tylko prawdziwe z tym znakiem ochron.

Wyciąg słodowy z ziół miodowych i karmelki

Nie-kaszłaj

firmy **L. H. Pietscha & Comp. w Wrocławiu.**

Najlepsze środki na kaszel, kłus, nieżyt, chrypkę, zapalne przypadłości błon śluzowych, płuc, przewodu oddechowego i krtań, zaflegmienie przyrządów oddechowych, błędnice, suchoty i szczególnie dobre dla karmiących kobiet. Oprócz licznych uznań posi. damy także podziękowanie księcia państwa niemieckiego (2221-3-)

Wyciągu fiaska po 80 ct., 1 1/2 złr. i 2 złr., karmelków woreczek po 25 ct. i 40 ct. Należy uważać na opis użycia owinięty we fiaskę. Do nabycia w **Austrii-Węgrzech** we wszystkich aptekach. Skład w **Krakowie** w aptece **E. Stockmara**.



Bracia Kleinoscheg,

ces. król. nadworni dostawcy,
właściciele winnic.

PIWNICE SZAMPANA I WIN
w **Gracu.** (2527-2-3)

Güsting Nr. 100/3.

Firma założona 1850.

Odznaczona 32 razy.

Wiedeń — „Hôtel Métropole“.

Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai

Wielki pierwszorzędny hotel.

300 pokoi i salonów (od 1 złr. wzwyż), winda osobowa, czytelnia z dziennikami wszelkich krajów (także „Czas”). Wspaniałe podwórze ozdobione. Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacja tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie zniżone ceny. (2522-76 104)

Tapioca, Sago
Reis- u. Kartoffelmehl
Mixed-Pickles
Oliven, Capern
Tafel-Essig
Thee, schwarzer,
extrafeiner

Marque
Louit

sind in allen besseren Delicatessen- und Specereihandlungen zu haben.

(2510-4-12)

R. DITMARA

c. k. uprzywilejowana

Fabryka Lamp

w WIEDNIU.

R. DITMARA

c. k. uprzyw.

Wiedeńska Lampa błyskawiczna 30'''

(Patent 1888)

i ma

niezwykłą świetlną siłę 105 świec,

która przez fotometryczne pomiary pp.:

Dra Leonh. Webera, kr. profesora kr. uniwersytetu w Wrocławiu i **Dra Rud. Benedykta**, docenta c. k. technicznej akademii w Wiedniu stwierdzoną została, zatem bynajmniej nie polega na dowolnym przypuszczeniu.

R. Ditmara c. k. uprzyw. Lampa błyskawiczna 30'''

zaświeca się, reguluje i gasi z dołu,

jest możliwie pojedynczo skonstruowaną i wymaga tylko zwykłego obchodzenia się, mieści nafty na 10 godzin świecenia

i jest tańszą, jak wszelkie lampy podobnej konstrukcji, tak krajowe jak i zagraniczne.

R. Ditmara

c. k. uprzyw. Palniki meteorow z kulistym płomieniem

w wielkościach: 15''' 20''' 25''' 30''' 35''' 45'''

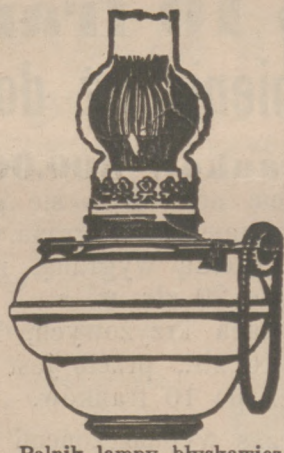
o sile świetlanej: 28''' 45''' 66''' 76''' 120''' 157''' świec

są na odpowiedniej wielkości

stojących, wiszących i ściennych lampach, latarniach itd. w najrozmaitszym wykończeniu i po różnych cenach do nabycia.

(1774-15 20)

Lampy Ditmara ma na składzie każdy znaczniejszy magazyn lamp.



Palnik lampy błyskawicz wraz z korpusem.



PROSZEK PERUWIAŃSKI

(wybrany z ziół peruwiańskich).

Proszek peruwiański jest jedynie i wyłącznie na to odpowiedni, aby zapobiedz każdemu osłabieniu części rodnych i płciowych, i tym sposobem usunąć u mężczyzn osłabienie męskie (impotencyę), a u kobiet niepłodność. Również jest nieocenionym środkiem leczniczym we wszystkich zbroczeniach ustroju nerwowego, w osłabieniach spowodowanych wskutek straty soków i krwi, a szczególnie w osłabieniach męskich wskutek wyzudań, samogwałtu i noznych pollucyj (jako jedynych skutków osłabienia); również we wszystkich chorobach nerwowych, jak: osłabieniu zmysłów, utracie siły ciała, bólach w krzyżach, piersi i głowy, migrenie, osłabieniu, melancholii, uporczywym zatkaniu, nerwowym drżeniu rąk i nóg, niedokrwistości i t. d.

Żaden środek znany w medycynie nie wyłącza tak pewnie i zupełnie w powyższych chorobach, jak **Dra Wruha** proszek peruwiański; nieszkodliwość poręczona.

Cena pudełka z dokładnym opisem i zrz. 50 cent. Składy w **Krakowie** utrzymuje **W. Rędyka** aptek., we **Lwowie** S. Rucker, w **Czerniowcach** J. Golichowski. — Jenerálny agent: **Al. Gischner**, dyplom. aptekarz w **Wiedniu**, II., Rothensterngasse Nr. 5. [2110 6-25]

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

c. k. austriackich kolei państwowych w Galicyi.

Wyjazd z **Krakowa** koleją północną przez **Bonarkę** Przejazd do **Krakowa** kol. północną przez **Bonarkę**

9 godz. rano do Żywca, Bielska-Bielska, Cieszyńska, Budapesztu, Zwardonia, Wiednia, Nowego Sącza, Chyrowa, Strzyja, Lwowa, Husiatyna; 6 g. 56 m. wieczór do Nowego Sącza, Chyrowa, Strzyja, Lwowa, Husiatyna, Żywca, Bielska, Cieszyńska, Wiednia, Zwardonia, Budapesztu

Wyjazd z **Krakowa** koleją **Marola** Ludwika przez **Płaszów** (zmiana wagonów w Płaszowie)

6 g. 15 minut rano do Żywca, Bielska-Białej, Wiednia. 9 godz. 38 min. wieczór z **Oświęcimia**, Żywca.

Wyjazd z **Podgórzem-Płaszowa**

6 g. 35 rano do **Oświęcimia**, Wrocławia, Żywca, Bielska-Białej, Wiednia;

9 g. 28 m. rano do Żywca, Bielska-Białej, Cieszyńska, Budapesztu, Zwardonia, Wiednia, Nowego Sącza, Chyrowa, Strzyja, Lwowa, Husiatyna;

3 g. 9 m. po południu do **Oświęcimia**, Wiednia;

7 g. 28 m. wieczór do Nowego Sącza, Chyrowa, Strzyja, Lwowa, Husiatyna, Żywca, Bielska, Cieszyńska, Wiednia, Zwardonia, Budapesztu;

Wyjazd z **Tarnowa**

4 g. 56 minut rano do Suchy, Żywca, Orlowa, Koszyce;

10 g. 2 m. przed południem do **Zagórz**, Chyrowa, Nowego Sącza;

2 g. 2 min. po południu do **Zagórz**, Chyrowa, Nowego Sącza.

Uwaga. Przyjazdy i wyjazdy do i z **Krakowa** koleją północną podane są według południka prąskiego, wszelkie inne są według południka budapeszteńskiego.

*Isknt rozkład jazdy linii galicyjskich jest do nabycia na stacjach c. k. austr. kolei państwowych po cenie 6 cent. (2589-96)

Pierwsza krajowa nowo otworzona
Odlewnia artystyczno-przemysłowa
 z metalów szlachetnych,
 brązu, srebro, miedzi, cynku, mosiądzu, chińskiego
 srebra, cynku, kompozycji metalowej
 oraz czystego srebra i złota,
 a mianowicie: (1623-19-20)
 figur, posągów, bustów, płaskorzeźb, tablic pamiątko-
 wych, przedmiotów kościelnych, ozdób salonowych, itp.

Podpisana spółka polecając się względem Szanownej Publiczności, ośmiela się liczyć na poparcie
 znawców, amatorów i miłośników rzeczy ojczy-
 stych i przemysłu krajowego; staraniem zaś na-
 szym będzie, aby czystością roboty, jej artysty-
 cznym wykonaniem, a przede wszystkim taniością,
 zasłużyć sobie na powszechne uznanie.

J. Hakowski **Fr. Kopyciński**
 rzeźbiarz i czołoz. odlewnicz i brzołnik.
W Krakowie, ul. Floryańska 1. 45.

ANASTAZY HOLIK
zegarmistrz
 w Krakowie, ul. Szewska 7,
 poleca Szanownej Publiczności
 swój
SKŁAD
ZEGARÓW I ZEGARKÓW
 wszelkiego rodzaju
 z najlepszych fabryk szwajcar-
 skich i francuskich.
 Przyjmuje również wszelkie
 naprawy i wykonuje je dokła-
 dnie za poręczeniem.

Ceny najprzystępniejsze, rzetelna obsła-
 ga, ściśle dotrzymywanie terminu oznaczonego
 przy powierzeniu mu roboty. (1820-32-)

Szkatułki grające melodie polskie,
 najdoskonalsze na podarki, znajdują się
 na składzie.

UBRANIA JEŁONKOWE
 chroniące od reumatyzmu;
Kurtki szwedzkie
 skórz. ne, podszycie flanelą lub barankiem
 i kamizelki włóczkowe do polowania;
REKAWICZKI
 wełniane angielskie, glacie z pluszem, lo-
 siowe, reniferowe itp.;
Koce podróżne na nogi,
BIELIZNĘ MĘSKĄ SZIRTINGOWĄ
 i płócienną, oraz kołnierze i mankiety
 w wielkim wyborze, po cenach przystęp-
 nych, polecają (2540-8-10)
BR. BILEWSCY (dawniej J. Czyniel syn
 w Krakowie, Rynek Nr. 4.

ZIÓŁKA PIERSIOWE
Dr. SEEBURGERA.
 Jedyne środki przeciw chorobom płuco-
 wym, mianowicie: uporczywym katarom,
 kaszlowi, zapaleniu gardła, chrypcie, za-
 flegmieniu i t. p. — Pakiet 20 centów, za
 stempl i opakowanie na prowincję o 10
 centów więcej. (2685-4-)
 Do nabycia w aptece „pod złotą głową”
Leona Rosnera w Krakowie.

Papier klozetowy 15 c.
Schottwieners Papiersfabrik
 Wien, VII., Kaiserstrasse 76.
 (2039 53-1)

Na święta i Nowy rok.
Naturalne Wino węgierskie
 prawdziwy wyśmienity gatunek z naj-
 lepszych win węgierskich rosnących w
 Budapeszcie i w Steinbrunn w bezu-
 kach po 25, 50 i 100 litrów za zaliczką pocztową
 a mianowicie:
 Stary Ermelleker, białe wino . . . 26 ct.
 Stary Riesling Bouquet, białe wino . . . 35 ct.
 Stary Szegszarder, czerwone wino . . . 28 ct.
 W butelkach
 Wyborny Tokajski Muskateller . . . but. po złr. 1-50
 Słodki Ausbruch . . . 2-20 butelek
 W skrzynkach po 6, 12, 24 butelek
 opakowanych razem z butelkami. Zamówienia
 przyjmuje właściciel (2685-2-3)
K. GEIRINGER,
 Weinkellerbesitzer VI., Fabrikengasse Nr. 15,
 in Budapest.

Niema już bólu zębów!
 przy używaniu słynnej w świecie i prawdzi-
 wej c. k. nadzwyczajnej dentysty
Dr. Poppa anaterynowej
 wody do ust
 jako przetrwały przeciw wszelkim choro-
 bom zębów i ust, jako uznana woda do płu-
 kania w przewlekłych cierpieniach zębów i nie-
 zbędna przy używaniu wód mineralnych —
 która w połączeniu z
Dr. Poppa proszkiem do
 zębów lub pastą do zębów
 zawsze zęby zdrowo i pięknie utrzymuje.
Dr. Poppa plomba zębowa
 do wypełniania zębów dziurawych zębów.
Dr. Poppa mydło ziołowe
 przeciw wyrzutom skórnyom wszelkiego
 rodzaju i znakomitemu do kąpieli.
Cena: Anaterynowa woda do ust
 50 c., 1 złr., 1 złr. 40 c. Anaterynowa
 pasta do zębów w słoikach 1 złr. 22 c.
 Aromatyczna pasta do zębów po 35 c.
 Proszek do zębów 63 cent. Plomba do
 zębów 1 złr. Mydło ziołowe 30 ct.
Ostrzeżenie najpilniej
przed zakupem fałszowanej
**anaterynowej wody do ust, któ-
 ra wedle rozbiórki zawiera po-
 najwięcej części przymieszki**
zdrówiu szkodliwe.
Główny skład:
 w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 2.
 Do nabycia we wszystkich aptekach,
 drogeriach i perfumeryach. (1819-21-23)
 Skład w Krakowie u p. F.B. Hahn, hand. g.

FACINA przeciw blednicy

WYROBU

Piotra Krokiewicza, aptekarza w Krakowie.

Dawno podniesiona myśl w celu udoskonalenia środka leczniczego na blednicę, znalazła niejedną trudność
 u największych znakomitości, które były powagą lekarską niemal całego świata. Słynne dzieło profesora Dra Ha-
 gena, radcy ministerialnego, chociaż wykazywało liczne uświadczenia specjalistów, wyrabiających środki lecznicze
 tego rodzaju do rzeczywistego udoskonalenia środka przeciw blednicy, który nie tylko sławę wiedzy lekarskiej,
 ale i znaczenie przynosi, dopiero w obecnym czasie dojdzie do zadołowania.



MARKA OCHRONNA.

I słusznie, bo im świat starszy, tem bardziej doskonalszą się dzieła myślącego czło-
 wieka, pragnącego nieść z swej wiedzy pożytek dla dobra cierpiących, sprawiając tym
 sposobem posłannictwo chrześcijańskie.

Wreszcie uświadczenia prof. Dr. Bambergera, tajnego radcy, ze wszech miar znakomi-
 tości i powagi nowszych czasów w dziedzinie naukowo-lekarskiej wiedzy, udało się
 w poglądach jego na tę słabość zwrócić baczną uwagę, na uświadczenia nowsze i sposób
 leczenia specjalisty Dra Facy, kturem z zamiłowaniem wielkiem jako specjalista na
 blednicę leczy, dał liczne dowody praktyczności w teorii naukowej, dlatego też imię
 jego wielkiego znaczenia i rozgłosu w świecie nabrało. Te uświadczenia przy udoskonaleniu
 doświadczalnym różnych indywidualnych cierpiących pomyślnie, utwierdzały jego wytrwałość
 w myśli przewodniej, która mogła przynieść światu korzyść, a ulgę cierpiącym na
 blednicę, lecz śmierć przedwczesną tak znakomitego lekarza przerwała watek jego dzia-
 łalności p. żytecznej, ale śmierć jednego człowieka daje pochop innym żyjącym do konty-
 nuowania dalszego, badań i ulepszeń, zwłaszcza tym, którzy wtajemniczeni byli w tym dziele.

Z tych uświadczeń więc pośmiertnych Dra Facy, wyłonił się ulepszony środek prze-
 ciw blednicy na cześć głośnego inicjatora Dra Facy, utytułowanego naukowo specjalisty,
 pod nazwą „**Facina**” wyrobu Piotra Krokiewicza, aptekarza w Krakowie, którą otrzy-
 mać można bądźto w formie powidełek, bądź w formie pigulek, która leczyć radycznie
 tę niemoc, zasłużony rozgłos znajduje, a którego żaden lek przeciw blednicy przewyższyć
 nie zdoła, dlatego też przy nabywaniu tegoż środka, nowego i dzielnego „**Faciny**”
 bacznie należy na markę ochronną protokółową i na podpis wyrabiającego, Piotra
 Krokiewicza, aptekarza w Krakowie.

„**Facina**”, jako lek, udoskonalony nad przepis Dra Facy, niezrównany środek prze-
 ciw blednicy, ze względu już, że składniki jego są zupełnie znośne dla organizmu ludzkiego
 i niewinne, nieprzeciwne naturze ludzkiej, zasługują, aby u potrzebujących znalaz-
 zły ufnosć, gdyż znakomita działalność tego środka przeciw blednicy choćby najporczyw-
 szej, odpowiednie miejsce między najdziałniejszymi środkami w świecie i rozgłos znajduje.

Cena: w formie pigulek lub powidełek złr. 1.50 i złr. 3. (2544-4-)

Główny skład w aptece Piotra Krokiewicza, aptekarza w Krakowie.

Nie kaszle nikt więcej.

Dra ROB. BOCK PECTORAL

(ŚRODEK NA UŚMIERZENIE KASZLU)

przeciw:
za flegmieniu,
kaszlowi,
chrypcie.



przy:
nieżytach dróg
oddechowych,
nieżycie itp.

Nieprześcigniony przez żaden środek na kaszel.

Bocka Pectoral zastępuje **ziołka piersiowe, salsiakowe pastylki solne, cukierki słodowe** itp.

Należy się przekonać o wartości leczniczej przez przeczytanie mnóstwa lekarskich świadectw.

Dla dzieci przeniesie go należy nad wszelkie inne środki.
Dra Bocka Pectoral jest do nabycia w aptekach, pudełko po 60 ct., jednak należy uważać dokładnie na to, że opakowanie
 zamknięte jest etykietą, jak powyższy klisz. — Składniki są podane zewnątrz na każdym pudełku.
 *) Główny skład ma w Wiedniu aptekarz **A. Moll**, Tuchlauben 9. (2259-2-)

Przyjemne i nieszkodliwe.

C. k. patent. higieniczne preparaty dla racjonaln. pielęgnowania ust i zębów

Dra med. C. M. Fabera

przybyłego dentysty s. p. cesarza Maksymiliana I, kawalera legii honorowej itd. w Wiedniu.

Eucalyptus esencya do ust

odznaczona 1878 w Paryżu. Najracjonalniejszy, najsilniejszy (78% skutecznych części składowych),
 uznany higieniczny preparat do pielęgnowania ust, zwalczający niemiej woli, zachowania zębów,
 ochronny środek przeciw wszelkim cierpieniom zębów itd. Dla dzieci do płukania przed i po szkole
 jako środek ochronny przeciw blednicy bardzo polecenia godny. Dla odparcia pokoi, gdzie są chorzy,
 niezbędna. Zaprowadzona w ces. nadw. szpitalach i zakładach leczniczych przez ces. rosyjski rząd
 wedle rozp. minister depart. lek. z 28 stycznia 1881 r. L. 681. Cena flakonów i złr. 20 cent.

Specyficzne mydło do ust „Puritas”.

Od dawna słynny i jedyny, już 1862 r. na wystawie powszechnej w Londynie medalem odznaczony,
 ponieważ najdelikatniejszy i najsukcesyjniejszy preparat do pielęgnowania ust i zachowania zębów.
 Cena pudełka i złr. (2279-2-)

Poręczone Puritas szczoteczki do zębów

z prasowanego bukszpanu i chemicznie odutwardzonych szczecin, po 50 cent.
 Składy w Krakowie u W. Penza, J. F. Fischera i M. Horowitz, w Nowym Sączu u apt. W. Filipka
 i R. Jakubowskiego.

Główny skład rozsyłkowy w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 3.

Pierwsze ciągnięcie 2. stycznia 1889.

Król. Serbskie losy państwowe

po 10 franków

mają rocznie 3 ciągnięcia aż do końca trwania losowania.

Główne wygrane wynoszą: **franków 300.000, 250.000, 200.000, 150.000,**
100.000, 75.000 i t. d., a mianowicie utrzymują się główne wygrane aż do końca na wysokości
 100.000 franków w każdym roku. Najmniejsza wygrana, jaka w najniekorzystniejszym razie na każdy
 los, który nie będzie wyciągniętym z wielką wygraną, najmniej wynosić musi, jest obecnie franków
 12 1/2 i rośnie do franków 40 lub około 20 złr. w. a.

Ponieważ przy węgierskich losach krzyżowych, których kurs obecnie notują złr. 12 1/4, naj-
 mniejsza wygrana rośnie tylko do 10 złr., przeto jest prawdopodobnie, że wkrótce nastąpi znaczne
 podniesienie się kursu losów serbskich po 10 franków.

Pomiędzy wszystkimi dotychczas wypuszczonymi małymi losami są serbskie 10-frankowe losy
 najkorzystniejsze, ponieważ dają także zupełną pewność z powodu dochodu z monopolu tytoniowego.
 Sprzedają te losy jeszcze teraz za gotówkę ściśle po kursie emisyjnym 6 złr. 50 ct.

Spodziewając się prawdopodobnego podwyższenia kursu, przeznaczyłem pewną ilość
 losów na **sprzedaż z obowiązkiem odkupienia** w ten sposób, iż się zobowiązuje każdy
 przed **ciągnięciem** o mnie po cenie **6 złr. 60** za sztukę **kupiony serbski los po**
10 franków odkupić znów na żądanie po **ciągnięciu**, w czasie **od 10 do 18 stycznia**
1889 za **6 złr. 45**. Podano więc sposobność korzystać bez żadnego ryzyka tylko za **15 c.**
 z widokiem wygrania fraków 100.000, 10.000 itd. w zlocie.

Losy te mają zawsze swoją wartość i mogą być wszędzie po kursie znówu sprzedane.
 Zamiejscowe zamówienia będą odwrotnie wykonane. Gotówkę najlepiej posłać przekazem
 pocztowym. (2587-3-5)

EDWARD URBAN w Bernie moraw.

kantor bankowy, Grosser Platz 25 (we własnym domu).

Liczne uznania i podziękowania.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie przy ulicy Kopernika Nr. 3, — w Krakowie, w Sukiennicach
 Nr. 20, — w Czerniowiecach, w Ryńku Nr. 2, poleca swojego wyrobu
znakomite środki, odznaczające 10ma medalami zasługi
i 2ma dyplomami uznania na wystawach krajowych
i zagranicznych.

Powietrze lasów iglastych w pokoju!
 otrzymuje się przez rozpylanie

kadzidła sosnowego!

Prócz milego orzeźwiającego zapachu, posiada nieoszacowane własno-
 ści higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wyso-
 kim stopniu, że jest powszechnie uznane za najzdrowsze do oddychania
 osobom cierpiącym na choroby piersiowe i zakaźne. (2475-6-)

Flakon 60 ct., rozpylacze od złr. 1.30 do 3 złr.

Pierwszy wiedeński skład fabryczny przyrządów czarodziejskich pod firmą
R. KLINGL w Wiedniu, I., Maysedergasse 2,
 poleca jako stosowne

podarunki na gwiazdkę

swoją bardzo wielką przyrządów czarodziejskich dla artystów i dyletantów.
 Urządzone pudełka z nader zadziwiająco skutkami czarodziejskimi i łatwo pojętym opi-
 sem dla dzieci zestawione, cena złr. 1.25, 1.50, 2.25, 3.50; lepsze w drewnianych pudełkach
 złr. 3, 4, 5, 7.50, 10 do 25. **Magiczna latarnia** czarodziejska d. a. pokazywania wi-
 doków lub komicznych figur złr. 1.50, 2.25, 3, 4.50, 6.50 do 50. **Przyrządy świetlane** (po-
 dwójne przyrządy) złr. 27, 33, 45. **Maszyny elektryczne** z szklanymi szklanymi złr. 4, 6, 6.50,
 12 złr. **Wielki wybór** pobocznych przyrządów do maszynki elektr. **Przyrządy elektr. induk-
 cyjne** z elementem złr. 3.50, 6.50. **Motory elektr.** od złr. 3.50 zwyk. **Telefony domowe i poko-
 jowe** kompl. z przewodem 10 metr. złr. 5.50, 6.50. **Prasy drukarskie** st. sowne od złr. 2 zwyk.
 złr. 1.75, 2.50, 3.50 i t. d. **Modele machin parowych** ogrzewane spirytusem od złr. 2 zwyk.
 Lokomotywa z tenderem złr. 4.80, 6.75, 12 do 30 złr. **Świeczki** w nocy pasy i Marya
 z Lourdes, zadziwiające, złr. 2.50, 3.75, 5 (5, 6.50, 9). **Najświeższe gry towarzyskie** i zatr-
 dniające, tudzież wszelki wybór przedmiotów czarodziejskich i żartobliwych. (2403-6-6)
 Główny katalog kosztuje 20 cent., wyciąg bezpłatnie.

R. KLINGL.

OZDOBY NA DRZEWKO!

BISENIUS,

obecnie: Wien, I., Singerstrasse 11, Mezzanin.

Najświeższe i najwspanialsze ozdoby szklane, zrobione z takiego
 materiału, że się nikt nie może zranic, paczka 12 szt. od 30 c. takiego
 Prawdziwe posrebrzane i wspaniałe lśniące kule z włosów na drzewko
 po 5 c. Wspaniałe lśniące gwiazdy, komety i słońca itp. metalowe bar-
 dzo trwałe po 10 ct. Najświeższe wspaniałe prawdziwe posrebrzane
 wili lśnią gwiazdy, paczka 12 szt. od 90 c. zwyk. **Proszek brylantowy**
 zapala śnieżną wata, przezco drzewko wygląda ślicznie osnieżone;
 zapal na drzewko jest niepodobne; paczka 20 gram. 15 c. Najśwież-
 sze przeźroczyste lataliki, niklowe po 10 c., tudzież setki innych efek-
 towanych now. ści. **Unoszące się** w powietrzu aniołki na drzewko od 15 c.
 zwyk. **Dziadek** z drzewka, które można przystroić i oświetlić, od
 50 c. zwyk. **Szczegółowość:** girlandy lodowe metr 8 ft. i 25 ct., koła
 lodowe po 10 c., gwiazdy, anioły i inne pyszne ozdoby na sz. zyt drzewko
 od 8 c. zwyk. **Lśniące włosy** metalowe, brązowe, srebrne lub złote,
 wielki podwójny wózek 10 c., kolorowy 15 c. (2633-2-3)
Cenniki darmo. Proszę uważać dokładnie na mój
nowy adres. Nieposiadam nigdzie filii.

Rzeczywiście
dobra rzecz
dobrą
urotuje sobie
zawsze
drogę!

BELGIJSKA
LAMPA
FABRYKA:
Józef
Halbärth & Co.

PATENT
Lempereur & Bernard.
Jedyna lampa
na świecie,
która przez
dziesięć godzin
zachowuje
pełną siłę światła,
co nie należy brać na równi z 10cio-
godzinem trwaniem palenia.

Przytoczone nadzwyczajne ku-
 następnem jej genialnej kon-
 znacznym patentem i dlatego, mi-
 ża inną fabrykę nie może być la-
 Uznania i cenniki na żą-
Bardzo zyskowny towar
galanter.

Jedyna lampa
na świecie,
z rzeczywistym wentylem
bezpieczeństwa,
tak, że każdy wybuch jest
niemożliwy.

Zapala się i zagasza od dołu.
 Niezrównana siła światła.
 Świeci się znacznie jaśniej i taniej
 niż gaz.

rycyi belgijskiej lampy są tylko
 struktury, która jest naszym wy-
 mo sumnych zachwalać przez
 sładowaną. (2502-5-7)

danie darmo i oplatnie.
 dla handli żelaza, towarów
 i krótkich.

Trzeba ochraniać swo konie **od wilgoci i zimna!**
GŁÓWNY SKŁAD pierwszej i najlepszej fabryki
derek na konie

rozsyła swe dobre i trwałe, ciężkie mocne derki po nastę-
 pujących zadziwiająco tanich cenach:
NAJLEPSZE DERKI NA KONIE
 190 cm. dług., 130 cm. szerokość, z szarem tłem i jasnymi
 bordiurami, mocne i ciepłe, tylko po **złr. 1.45,**
 teżsame najlepsze **złr. 1.75.**

Gustowne żółte derki fiakerskie
 z 6 ciemno czerwonymi lub niebiesko czerwonymi bordiurami, około 195 centimetrów dłu-
 gości i 145 centimetrów szerokości, tylko po **złr. 2.30.**

2 metry długości, przeszło 1 1/2 metr. szerokość, podwójne, mocne i grube **złr. 2.75.**
Wspaniałe złoto-żółte podwójne derki pańskie
 do użycia także jako kobierce, tylko po **złr. 3.45.**

Setki uznani. W posiadaniach przysłanych nam derek prosiomy o punktualne nadesłanie
 60 sztuk tegosamemu po złr. 1.75. **Opawskie towarzyszywo rafinerii cukru.**
 Zamawiany niniejszym 150 derek na konie, 190 cm. dług., 130 cm. szerokość, jak po-
 przednio i posłany o rychłe wysłanie.

Przyslij Pan za zaliczką v. Benedyktowi v. Schlinha, poczta Czesze 12 derek po
 1 złr. 75 c. jak mnie posłano, p. lg. v. Koller 4 sztuk tegorocznego gatunku, a mnie 5 derek
 fiakerskich po 2 złr. 30 c. jak poprzednio.

Adam v. Salom, kr. rotmistrz huzarów.
 Nieodpowiedni towar bez trudności przyjmuje napowrót i zwracam
 opłatnie pieniądze, zatem zamówienie jest bez ryzyka. (2589-2-3)

Adres: **Erste Pferdedecken-Fabriks-Niedertage**
J. H. Rabinowicz, WIEN, III., Hetzgasse Nr. 12/32.

Zakład fotograficzny Walerego Rzewuskiego w Krakowie

założony w roku 1860,

instnieje nadal po śmierci jego założyciela z tymi samymi współpracownikami i w niczym zmieniony nie zostaje, pod osobistym kierunkiem

LESŁAWA RZEWUSKIEGO

i poleca się dalszym względem Szanownej Publiczności.

(2681-4)

! Na gwiazdkę ceny niższe !

USTALONA RENOMA

świadczy o dobrym gatunku i niskiej cenie towarów z magazynu

FILIPA EILE

w KRAKOWIE przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 6.

Magazyn ten świeżo zaopatrzony jest z powodu zbliżających się świąt w albumy, tecki, pamiętniki, necesy i inne wyroby skórzane i pluszowe, garnitury do pisania i palenia, brzozy, majoliki, a la Bisquit, wachlarze z kości słoniowej i piór, biżuterie angielskie i francuskie, perfumery, mydła i pudry zagraniczne, laski, parasole, wogóle towary stosowne na podarunki.

Wysyła na prowincję za zaliczką pocztową, nie licząc opakowania.

Towary nieprzystające do gustu, chętnie wymienia. (2674-2-5)

Obrazki na kolendę

tak własnego wydania, jak obce, z najlepszych źródeł (kolorowane i czarne) w największym wyborze i po najniższej cenie poleca. (2547-7-8)

KSIĘGARNIA KATOLICKA

Dr. Wład. Miłkowskiego w Krakowie.

!!!Bardzo ważne!!!

przy nadchodzących świątach dla Szan. Pań Gospodyn chcących mieć ładnie udane pieczywo

! Drożdże prasowane !

z fabryki pp. Mantnera i Syna w Wiedniu, które, jak ogólnie wiadomo, są jedynie pewne i najsiłniejsze w rocznie piekarskim, przychodzą codziennie świeże do Krakowa, wyłącznie do handlu Jana Nagla przy Rynku głównym, jako do głównego składu dla zachodniej Galicji.

Tenże handel poleca także prawdziwe tureckie sliwki i powidła. Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się spiesźnie. (2747-1-2)

Najlepsze **BERNEŃSKIE MATERIE** dostarcza po cenach fabrycznych: Tuchfabriks-Niederlage

Siegel-Imhof Brunn (Moravia)
Na górnym jesiennym lub zimowym **UBRANIE MĘSKIE** wystarczą odcienie długości m. 3-10 czyli 4 węd. lok. 1 odcień kosztuje: zlr. 4-80 ze zwykłej, zlr. 7-25 z dobrej, zlr. 10-50 z bardzo dobrej, zlr. 12-40 z najlepszej **PRAWDIWYCH WŁÓSNYCH OWCZEJ**.

Prócz tego są do nabycia w bardzo wielkim wyborze: jedwabiem tkane czesankowe materie, materie na zarzutki, palmerston i Boy na zimowe paltry, pakietki dla leśniczych i gospodarzy, peruwian i toskan na ubrania salowe, sukna na ubrania damskie itd. Za dobry towar i punktualną dostawę ręczy się. (2481-25-30) **Próbki darmo i opłatnie.**

WINO

w 5 litrowych baryłkach opłatnie za zaliczkę: Ofner czerwone 5 ltr. 2 zlr. 50 c., dalmatyńskie czerwone 5 ltr. 2 zlr. 70 c., Karłowickie czerw. natur. słodkie 5 ltr. 3 zlr. 70 c., Badaoskie r. białe staro 5 ltr. 2 zlr. 70 c., Ruster Ausbruch natur. słod 5 ltr. 3 zlr. 50 c., Tokajskie 5 ltr. 4 zlr. 50 c., Pieszycki koleja od 28 ltr. po zużyciu cen. **Herrsch. Weinkellerei, Wien, Ottakring, Hauptstrasse Nr. 9.** 2702-2-4

Niemalże **zadziwiającego i więcej praktyczniejszego podarunku na gwiazdkę jak jest moja najświeższa masłnica „Express“** patent **H. Balsam**, jedyny fabrykant w Wiedniu, **H. Schiffamtsg. Nr. 14. K.**



Według orzeczenia znakomitych rzeczoznawców w jak prof. H. P. Jordan, jest moja masłnica (ces. kr. przywilej „Express“) jedynie rzeczywiste polecające godność, która w najwyżej 4-5 minutach i na trwałego metalu, da się łatwo czyścić i kierować i odznaczoną została na kilku wystawach srebrnymi i złotymi medalami. Cena: Nr. I. na 5 litrów zlr. 8-; Nr. II. na 10 litrów zlr. 11-50; Nr. III. na 20 litrów zlr. 18-; Nr. IV. na 30 litrów zlr. 25-; Nr. V. na 50 litrów zlr. 46-; **większe z ciepłomierzem. Inna wielkość może być zrobiona tylko na zamówienie. Kosztują za gotówkę lub za zaliczką pocztową. Proszę dokładnie uważać na znak, gdyż inaczej nie przyjmie poręczenia. Zamówienia i zapłaty przyjmuję **H. Balsam**, posiadacz patentu i fabrykant c. k. wyłączenie uprzywilejowanej masłnicy „Express“ w Wiedniu, H. Schiffamtsg. Nr. 14 K. — Cennik darmo i opłatnie. (2562-4-6)**

Najlepszym podarkiem dla dzieci na św. Mikołaja, Gwiazdkę lub Nowy rok jest niezaprzecznie

Kotwiczna skrzynka budowlana



zawierająca kamyczki 3ch kolorów, z których podług artystycznie wykonanych wzorków architektonicznych najpiękniejsze ustawiać można budowle. Kamyczki obok odpowiedniego ciężaru dla nadania budowlom potrzebnej stałości, tak dobrane mają kształty, że nadają się do najrozmaitszych kombinacji architektonicznych. System zaś dopelniony został przez najznakomitszych pedagogów uznanych za genialny wynalazek. Dostać można we wszystkich większych handlach zabawek i księgarniach. Ceny od 40 ct. zaczawszy. Blizsze szczegoly w ilustrow. broszurce: „Dla dzieci najmlsza zabawa“, którą przesyłamy darmo i opłatnie (2713-1-3)

F. Ad. RICHTER & Cie

Wiedeń, Nibelungengasse 4. — Rudolstadt, Lipsk, Olten, Londyn, New-York 310 Broadway.



(2319-8-10)

18-letnia sława!

Syrup wapienno-żelazisty

z podfosforanu wapna

wyrabiany przez aptekarkę **Herbabinę** w Wiedniu. Ten przez długie lata przez lekarzy wypróbowany środek leczniczy dodaje apetytu, podnosi wskutek swej zawartości fosforu, żelaza i wapna bardzo silnie tworzenie się krwi, budowę kości, u chorych na płucę rozwalnia śluz, również kaszel, usuwa drażnienie kaszlu, osłabiające pęty, znużenie, podnosi ogólną czynność żywotną z powszechnym przybytkiem sił tworzy w pierwszych początkach gruźlicy zwapnienie gruźleń, jest dlatego szczególnie polecenia godnym wszystkim

cierpiącym na płuca

we wszelkich cierpieniach płuc, gruźlicy (suchotach płuc) szczególnie w pierwsz. początkach, w ostrym i rozwlekłym nieżytach płuc, wszelkim kaszlu, kokuksu, chrypie, astmie, zaleganiu, następnie wszystkim złośliwym, cierpiącym na blednicę, niedokrewnym, rachitycznym i rekonwalescentom!

Cena 1 flaszki 1 zlr. 25 c., pocztą 20 c. więcej za opakowanie. Potówek niema. Do każdej flaszki musi być dołączona broszura **Dra Schweitzera**.

Uznania. Wielmożny **Jul. Herbabin**, aptekarkę w Wiedniu.



Tysięckrotnie dzięki za wyzdrowienie mojej córki, która, temu rok. leżała bez nadziei i opuszczona, wychodziła jak szkielet. Wtedy przypomniałam sobie, że przed 10 laty słyszałam wychwały Pański syrop wapienno-żelazisty z podfosforanu wapna. Chwyciłam się tego środka i znalazłam, czego odczekałam daremnie szukałam. Po użyciu kilku flaszek Pańskiego syropu wapienno-żel. zistego córka moja zupełnie wyzdrowiała, a dziś jest tak silna, że każdy się dziwi i nikt nie wierzy, iż była kiedykolwiek chora. Iroszę to ogłosić dla pożytku ludzkości, nieodroczone Bóg zapłać! (2434-2-7) **Bregana, p. Sumobor w Chorwacji 17 maja 1888. Maryja Grebner.**

Niemam dość wyrazów podziękowania za Pański doskonały syrop wapienno-żelazisty, który moją żonę z cierpienia płuc prawie całkiem uwolnił, podczas gdy inne środki były bez skutku. Proszę ponownie o 6 flaszek za zaliczką.

Peltenstein (Untersteier), 3 maja 1888

Józef Cziżek, nauczyciel.

Ostrzeżenie! Ostrzegam przed licznymi pod jedną nazwą znachodzącymi się naśladowaniami mojego syropu wapienno-żelazistego, ponieważ złożone zupełnie innych składników, są wcale niewypróbowane i nie dają żadnych dobrych skutków mojemu przez licznych lekarzy wypróbowanemu oryginalnemu wyrobowi, proszę zatem zawsze żądać wyraźnie „syropu wapienno-żelazistego **Herbabinę**“ i na to uważać, że powyższy urządzenie protokółowany znak ochronny znajduje się na każdej flaszce, również dołączona jest broszura **Dra Schweitzera**. Nie trzeba się zatem dać oszukać ani fałszywą ceną ani innym powodem do zakupu naśladowań.

Centralne miejsce rozsyłkowe dla prowincji:

w Wiedniu, apteka „zur Barmherzigkeit“

JUL. HERBABIN, Neubau, Kaiserstrasse 73 i 75.

SKŁADY: w KRAKOWIE ma E. Stockmar apt., W. Redy apt., K. Wiszniewski apt.; we LWOWIE Z. Kuckar apt., pod srebr. Orłem, P. Mikolaj apt., J. Wiewórski apt.; w H. Blum apt., A. Sklepinski apt., J. Beiser, C. Krzyżanowski; w BIALYM J. Kolassa, A. Flehs i R. Keler; w BORSZCZOWIE M. Niemcewicz; w BRZESZANACH A. Durst apt.; w CZERNIOWCACH G. Gochowski apt., Dr. J. Barber, W. V. Albr., w DORNA WATRA F. Frisch; w DROHOBYCZU J. Alchmüller; w GURAHUMORA E. Botos; w HORODENIE M. Axentowicz; w JAROSŁAWIE J. Kohn, L. Grzymala, Wiskocki; w JASLE E. Faleh; w KIMPOLUNG F. Frisch; w KOŁOMYI J. Sidorowicz, E. Stenzel; w KOPYCZYNY CACH M. Reder; w KRYNICY H. Nitribit; w MIELCU A. Pawlikowski; w MILOWIE M. Quini; w PRZEMYSLU A. Mańkowski; w PRZEMYSLANACH E. Baranowski; w RADOWCACH P. Rossignol; w SADOGORZE K. Rubinowicz; w SANOKU G. Gela; w SAMBORZE J. Alekiewicz; w SNIATYNIE F. Niemcewicz; w SUCAWIE E. Liesz; J. Habermann; w STANISLAWIE A. Boli, J. Macura; w STOROCZYNCU H. Füllenbaum; w TARNOPOLU H. Kahane, F. Jaurigiewicz; w TARNOWIE St. Pawlowski; w WILAMOWICACH F. Schneider; w USTRZYKACH J. Riedl; w ŻOLKWI A. Dadler, apt.

Doroczna wyprzedaż

brzozy, wyrobów ze skóry, pluszu, porcelany, biżuterii, wachlarzy, trwać będzie przez miesiąc grudzień

F. Szukiewicza

w Krakowie, Rynek, linia A-B. (2688-5-12)

Wybór ogromny, ceny tanie.

Towary z lat dawniejszych po cenie kosztu i niżej.

fabryka dyamentów do rżnięcia szkła

do pisania litograficznego i do maszyn

Józef Legrad's Nachf., AUGUST STRICKER,

w Wiedniu, V., Kohlgrasse Nr. 36.

poleca swój dobrze zaopatrzony skład oprawnych i nieoprawnych dyamentów różnej wielkości dla pp. szklarzy, odpraszających, właścicieli hut szklanych, optyków, litografów, mechaników; dyamenty maszynowe, dla pp. budowniczych maszyn, do odcięcia twarzych walców stalowych, papierowych i porcelanowych, maszyn tnących okrągło i owalnie, świderek z dyamentami i t. p. Cenniki i wory na żądanie opłatnie. Również poleca swój skład brylantów, rautów i szlifowanych kamieni. (31-12)

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de **TAMAR INDIEN GRILLON**

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZ. CW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZKI i t. d.

Bardzo przyjemny do żuwania, — nie zawiera w sobie żadnej części drażniącej, bierze się nie zmieniając w niczem ani przywykłym ani zatrudnionym codziennie.

Nieszkodliwy i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spędzają się we wszystkich składach aptekach i aptekach i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

APTEKARZA RYSZARDA BRANDTA

pigułki szwajcarskie

od 10 lat zastosowane i polecane przez profesorów, prakt. lekarzy i publiczność jako łani, przyjemny, pewny i nieszkodliwy środek domowy i leczniczy. Wypróbowane przez prof. Dr. R. Virchowa

w Berlinie, von Giell, w Monachium, Rectana, w Lipsku (f), v. Nussbaum, w Monachium, Hertza, w Amsterdamie, Korczyńskiego, w Krakowie, Brandta, w Kolozwarze,

prof. Dr. v. Frerichs, w Berlinie (f), v. Scanzoni, w Wurzburgu, C. Witta, w Kopenhadze, Zdekauera, w Petersburgu, Soederstada, w Katanie, Lamba, w Warszawie, Forstera, w Birmingham,



w nieregularnych funkcjach brzucha. cierpieniach wzdętych, dolegliwościach hemoroidalnych, ospałym stolcu, długotrwałym zatkaniu stolca i pochodzących z tego dolegliwości, jak: bólach głowy, zawrocie, duszności, uduśnionym oddechu, braku apetytu i t. p. Z powodu swego łagodnego działania chętnie biorą kobiety pigułki szwajcarskie aptekarza Rysz. Brandta i przekładają je nad ostro skutkujące sole, wody gorzkie, krople, mikstury i t. d.

W celu ochrony kupującej publiczności zwraca się jeszcze szczególną uwagę, że znajdują się w obiegu pigułki szwajcarskie z nadzwyczaj podobnym opakowaniem. Przy zakupie należy się zawsze przekonać przez zdjęcie zapakowanego do pudełka opisu użycia, że etykieta posiada powyższy znak, biały krzyż w czerwonym pólku i podobną podpisu Rysz. Brandta. Prócz tego trzeba jeszcze szczególnie pamiętać, że pigułki szwajcarskie aptek. Rysz. Brandta do nabycia w aptekach, w Krakowie u **W. Redy** i **E. Stockmara**, sprzedawane są w pudełkach po 70 ct. (w żadnych mniejszych pudełkach). Składniki są zewnątrz na każdym pudełku podane. (2081-2-)

Tercyarka panna, poleca się Wieleb. XX. Proboszczom — prośząc o łaskawe udzielenie robót kościelnych tak nowych, jak wszelkich naprawek, za bardzo miernie wynagrodzenie. Na żądanie może przybyć na miejsce. Adres pod lit. N. M. w Krakowie przy ul. Łobzowskiej pod Nr. 2, na dole. (2708-2-3)

BIURO NAUCZYCIELSKIE Maryi Wysockiej

w Krakowie, ul. Bracia L. 5, mając rozliczne stosunki w kraju i zagranicą, zajmuje się umieszczaniem guwernerek, guwernantek oraz bon różnej narodowości. (264-3)

MASSAGE.

Dr. Michał Kaufmann

leczy jak dawniej: choroby stawów, mięśni i nerwów (nervobole, kurcze, porażenia, hysterie), jakoteż atonia kiszek i otyłość zapożyczoną męśnienia (Massage), według metody Meszera w Amsterdamie. Przyjmuje od godziny 2ej do 4ej po południu w domu Wgo Kaczmarskiego przy ul. Grodzkiej pod L. 32. (2196-31-40)

Spółka tkacka w Krośnie

utrzymuje na składzie wszelkie gatunki płócien, wełny, białych stołowych, dynek, drelichów, ręczników, chustek, franset, storów do okien, materij bawełnianych na ubrania damskie i męskie z dobrowej przędzy linaej i konopnej przez Wydział krajowy założony. Ceny umiarkowane. Cenniki i próbki poszczególnie na żądanie opłatnie. (1555-23-24) **Dyrekcya.**

Bemittelten Eltern,

die ihre Tochter nach Wien verheirathen wollen, bietet eine hochachtbare Dame mit grosser Bekanntschaft ihre Vermittlung an. Anträge zu richten an **R. Baumann**, II., Franzensbrunn kenstrasse 24, I. Stock, Th. 8. (2666-2-3)



Na m. cy udzielonego mi pełnomocnictwa ze strony fabryk, które zastępuję, obecnie sprzedaję do 1go stycznia 1889 r. wszelkiego gatunku **maszyn i narzędzi rolniczych** za

opustem 25 procent

niżej cen fabrycznych. — Spodziewam się więc, iż Szanowni PP. Rolnicy korzystając z tej sposobności, zaszczytą mnie zakupem maszyn i narzędzi rolniczych potrzebnych na wiosnę. (2455-5-5)

Z uszanowaniem

J. B. Prüwer,

Podgórze via Kraków.

Następujące podziękowanie nadeszło od księcia Szanowny Panie!

Wyciąg oleju do uszów

e. k. sekundaryusza **Dra Schipka** wyleczył mnie z **zastarzałych głuchoty**, której nabawiłem się przy obj. żenu S. bastopola. Dziś dzięki temu środkowi, jakowy przez zarządzenie przywrócić nam zupełnie słuch, za co Panu niżej-niesem publicznie dziękuję, a każdemu cierpiącemu na głuchotę polecam ten nieoceniony środek. Kowno. Z szacunkiem

książę **Jan Gintow.**

Wyciąg oleju do uszów

e. k. sekundaryusza **Dra Schipka**, jest do nabycia z opisem użycia za 1 zlr. 50 ct. w aptece **Leona Rosnera w Krakowie.** (2256-6-6)

Czerwone wina.

Kilka tysięcy hektolitrowych starych win dobrych do ściągania w butelki po 15 do 20, w beczkach po 50-700 litrów, następnie białe wina stołowe, woskowe, koniak i śliwowa. Cenniki na żądanie. (2238-10-10)

Roth Lipot'sches Wein-Export-Geschäft in Werschetz, Ungarn.

Władysława i Maryi Pęgowskich
odbędzie się
w poniedziałek d. 10 grudnia b. r.
o godz. 10 zrana
Nabożeństwo żałobne
w kościele parafialnym w Sobolowie.

WALERYI z BARTYŃOWSKICH PROCNEROWEJ
odprawiać się będą
Msze święte
we wtorek d. 11 grudnia b. r.
o godz. 10 zrana
w kościele PP. Dominikanek
na Gródku w Krakowie,
na którego Nabożeństwo pozostały mają
zaprasza krewnych, znajomych i pobożną
Publiczność.

Osoba młoda, znająca
gospodarstwo, szczególnie szwaczka, poszukuje
posady. — Blizsza wiadomość pod liter. **M. H.**
poste restante **Bochnia.** (2744-1-3)

OGRODNIK,
28 lat liczący, kawaler, który mówi po polsku,
niemiecku i czesku i obeznany jest we wszystkich
galejach ogrodnictwa, posiadający dobre świad-
ectwa, poszukuje posady od 1 stycznia. Łaskawe
oferty pod literami **M. T. 111** poste restante
Jaworze pod Szczakową. (2743-1-3)

Potrzebna jest
suma 3000 złr.
na spłatę długu hipotecznego, będącego na pierw-
szym miejscu po Kasie Oszczędności. Wiadomość
u właściciela pod adresem: „Śródmieście“
poste restante **Kraków.** (2742-1-5)

Poszukuje posady
jako gospodarz do obszaru dworskiego, lub jako
podłojnik do lasów dworskich. — Adres: **Jan**
Bygel w Wydawnictwie „Czasu“ (2680-1-5)

Biuro Stróżów Sług
MARYI MIKULSKIEJ
w Krakowie, ul. Gołębia Nr. 10,
polecą każdego czasu, tak w mieście, jako i na
prowiniey: wielki wybór Bon, Panien służących,
Rządów dóbr, Ekonomów, Ugródników, Kucha-
rzy, Lokal, Gospodyni, Kucharek, Pokojowych,
Frazek, Namierek, Mamek, kosiarzy, ludzi do ro-
bót polnych i innych fachowych ludzi. Na listy
opłacone, z dołączoną marką pocztową, odpo-
wiedź odwrotną. (2746-1-3)

Chustki i Chusteczki
najrozmaitsze
otrzymał w wielkim wyborze i polecą (2698-1-3)
KAZIMIERZ NIESIOŁOWSKI
w Krakowie, Sukiennice L. 24.
Ceny bardzo niskie.

!Podarunki na Gwiazdkę!
Magazyn Henryka Schwarza
W KRAKOWIE
urządza po cenach bardzo
tanich
wyprzedaż
wysortow. konfekcyi damskiej
kilku tysięcy metr. rozmaitych
resztek. (2725-1-3)

Poszukuje się do kupna za gotówkę
okolo 15000 dęb-
nych progów kolejowych 8' dług. 6—10"
reńsk. grub. z czego 1/2, część może być 6—10"
reńsk. grub. z dostawą na przyszły wiosnę. **K.**
Zaagel, Cüstrin II., Preussen. (2741-1-4)

Codzienny zarobek bez kapitału
podany jest osobom we wszelkim stanie, które chcą
podręczniczy w sprzedaży listów na raty wszelkich
prawdliwych dowodów austriacko-węgierskich
losów. — Oferty należy adresować An die Los-
Abtheilung der ungar. allg. Sparkassa.
Aktien-Gesellschaft in Budapest (wpła-
cony kap. akc.) 1 milion złr., poczem nastąpi pre-
syjka prospektów. — Korespondencya niemiecka.
(2685-1-3)

Najwytworniejsze i najartystyczniejsze pismo obrazkowe polskie:
„ŚWIAT“
dwutygodnik ilustrowany,
wychodzący od 1 stycznia 1889 r. pod tą samą redakcją, w tymże samym for-
macie, ciągle urozmaicane i znacznie pracami **prerządanych autorów naszych**
oraz **najznakomitszych polskich artystów**, z licznymi dodatkami ryłnami i ille-
racjami, tworzącymi w ciągu roku interesującą bibliotekę najświeższych powieści, noweli,
podróż i dzieł treści naukowej.
Prenumerata wynosi: rocznie 12 złr. — półrocznie 6 złr. — kwartalnie 3 złr.
Najlepiej prenumerować przekazem pocztowym wprost w redakcyi:
Kraków, ulica Szpitalna 40.
Z powodu konieczności negocjowania nader kosztownego nakładu — administracya
„Świata“ uprasza o rychłe nadsyłanie prenumeraty.
Zwracamy uwagę pp. kupców i pp. przemysłowców, że pomieszczanie ogłoszeń
w „Świecie“, jako w piśmie nieszkodzącem ze stołów salonowych, jest dla nich wielce
korzystnem. (2724-1-3)

Gościec, reumatyzm,
WSZELKIE NERWOWE BÓLE, łagodni i usuwa szybko
Herbatego wyściąg roślinny:
„Neuroxylin“
Wypróbowany ze znakomitym skutkiem w szpitalach cywil. i wojskowych. Służy do wcierania.
UZNANIE. Wielmożny **Jul. Herbatego**, aptekarz w Wiedniu.
Proszę o przysyłanie za zaliczką pocztową po jednej flaszce mocniejszego i słabszego
gatunku Pańskiego **śniadego neuroxylinu**. To skuteczne lekarstwo po-
lecać będą gorąco także innym cierpiącym.
Kremienice w Węgrzech, dnia 12 października 1887 r.
Józ. Hornsteinek.
Cena 1 flaszki (zielonej opakowanej) 1 złr., 1 flaszki ci-
niejszego gatunku (różowej opakowanej) na gościec, reu-
matyzm, porażenia, złr. 1.50, pocztą za 1—3 flaszki
20 ct. więcej za opakowanie.
Tylko prawdziwe ze znakiem
ochronnym jak obok!
Centralny skład rozsyłkowy dla prowincyi:
WIEN, APOTHEKE „ZUR BARNHERZIGKEIT“
Jul. Herbatego, Neubau, VII., Kärntnerstrasse 78 i 79.
SKŁADY: w KRAKOWIE ma E. Stockmar apt., W. Redyk i K. Wisniewski apt.;
w LWOWIE Z. Rucker apt., „pod srebrnym Orłem“, P. Mikolajch apt., J. Wiewiórski apt.
i H. Blumenfeld apt., A. Sklepicki, J. Beiser, C. Krzyżanowski; w BIAŁYM J. Kolassa,
w CZERNOWCACH G. Golichowski apt., Dr. J. Barber, W. v. Alth; w DORNA WATRA F.
Fritsch; w DROHOBYCU Z. J. Aichmüller; w GURAHUMOR E. Botezat; w HORODENCIE
M. Arentowicz; w JAROSŁAWIE J. Rohm, J. Grzymala, Włocławski; w JASIE R. Palek;
w KIMPOLUNG F. Fritsch; w KOŁOMYJACH J. Sidorowicz, E. Stenzel; w KOPCZYŃCACH
M. Beder; w KRYNICACH W. Nitribit; w MIELCU A. Pawlikowski; w MIŁOWCIE M. Quirini;
w NIŻANKOWICACH W. Włodzimierz; w PODWOJCZYSCACH D. Schneider; w PRZE-
MYSLU A. Mańkowski; w PRZEMYŚLANACH E. Baranowski; w RADOWICACH P. Rosi-
guo, A. Decani; w SĄDOGORZE Rabinowicz; w SANOKU G. Giel; w SAMBORZE J. Ale-
ksiewicz; w SNIATYNIE F. Niemcewicz; w SUCAWIE E. Liszka, J. Habermann; w
STANISŁAWOWIE A. Boil, J. Maćkura; w STOROŻYNIE H. Fullenbaum; w TARNO-
POLU H. Kahane, F. Jamrogiewicz; w TARNOWIE St. Pawłowski; w WILAMOWICACH
F. Schneider; w USTRZYKACH J. Riedl; w ŻÓŁKWI A. Dadec aptek.

Niemieckiego lub rosyjskiego języka
wraz z konwersacją, udzielam pod umiar-
kowanymi warunkami. Blizsza wiadomość
w Administracyi „Czasu“ w Krakowie.
(2659-3-3)

Do wynajęcia zaraz
przy ulicy Sławkowskiej „pod
Gankiem“ Nr. 6: dwa salony z wej-
ściem na balkon, przedpokój i kuchnia
na I. piętrze. (2726-1-3)

Ziółka karpackie
sporządzone ze ziół i korzeni na glebie
ojczystej wzrosłych, skutecznością swoją
i dobrocią przewyższają wszystkie obco-
krajowe. Używają się z pomyślnym skut-
kiem w cierpieniach kataralnych połączo-
nych z kaszlem w zaflegmieniach, chrypce
i t. p. słabościach piersiowych. (2721-1-5)

Do nabycia w **Krakowie w aptece**
pod Barankiem W. Redyka.

Seigel pigułki przeczyszczające.
Najlepszy środek przeciw zatłakaniu i ospałości wątroby.
Pigułki te nie pogarszają — jak wiele innych lekarstw — stanu chorego, zanim się czuje
zdrowszym. Ich skutek jest, jakkolwiek łagodny, jednak zupełny i bez nieprzyjemnych następstw,
jak mdłości, bóle brzucha itp. — Seigla pigułki przeczyszczające są najlepszym dotychczas wy-
nalezionym środkiem, gdyż oczyszczają krew z wszelkich pierwiastków i zostawiają wewnątrz wna-
liwym stanie. Jest to najlepszy istniejący środek przeciw naczyniu naszego życia — niestraw-
ności i ospałości wątroby. Pigułki te są środkiem zapobiegającym przeciw febrze i wszelkim in-
nym chorobom, ponieważ usuwają wszelkie trujące pierwiastki z krwi. Działają szybko, a jednak
łagodnie bez sprawiania jakichkolwiek bólów. — Kto ma silny nieżyt i zagrożony jest febrą, czuje
bole w głowie, krzyżach lub członkach, temu Seigla pigułki przeczyszczające usuną nieżyt i fe-
brę. — Obłożony język ze słonym smakiem pochodzi z szkodliwych pierwiastków w żołądku.
Kilka pudełek Seigla pigułek przeczyszczających wyczerpił żołądek, usunie zły smak i przywróci
apetyt, z którym powraca także zdrowie, często sprawiają na pół zgłębienie przywrócenia
wymioty, nudności i biegunkę. Jeżeli kłóski uwolnione będą od tych nieczystości dawka Seigla
pigułek przeczyszczających, wtedy nikt nie nieunie skutki, a zdrowie zostaje przywrócone. —
Seigla pigułki przeczyszczające brane przed zasypianiem zapobiegają — bez przerywania snu —
ciężkim powstającym ze zbyt długiego jedzenia i picia. — Cena pudełka Seigla pigułek przeczysz-
czających 50 centów. — Do nabycia tylko w podługnych pudełkach. (1681-2-2)

Ostrzeżenie przed naśladowaniem bez wartości, które nawet szkodliwie
działają.
Właściciel: **A. J. WHITE, Limited, 35 Farringdon Road, London.**
Główny skład i centralna rozsyłka „Seigla pigułek“: Jan Nep. Marna, Apotheke „zum goldenen
Löwen“ in Krensiar (Mähren).

Prócz tego mają na sprzedaż apteki w **Galicyi i Bukowinie** w następujących miastach:
w **Krakowie** J. Trauczyński, A. Siedlecki, W. Redyk, E. Stockmar; w **Lwowie** J. Blumenfeld,
Karcowski, H. Krzyżanowski, Z. Rucker, Beiser i J. Wiewiórski; w **Czernowcach** Dr. J. Bar-
ber, J. Golichowski, W. Beldowicz; w **Białym**, **Bojanach**, **Brzesku**, **Brodach**, **M. Kulak**,
w **Drohobyczu** Aichmüller, Raczka; w **Dukli**, **Gurahumorze**, **Jarosławiu** Włocławski;
w **Jasieniu**, **Kamionce**, **Końomyi** E. Stenzel, J. Sidorowicz; w **Kopczyńcach** M. Re-
der; w **Lisku**, **Nowym Sączu**, **Przemyslu** Nahlik; w **Podgórzu**, **Podwojcyskach**,
Podkaniem przy **Brodach**, **Bzozowie**, **Rosdole**, **Stawie** Ruskiej, **Sądowej**,
Wizni, **Samborze**, **Skawinie**, **Stanisławowie** Albin Amirowicz, A. Beyl, H. Macura;
w **Strzyżowie**, **Strzynie**, **Suczawie**, **Tarnopolu** J. Jamrogiewicz, L. Fleischmann, H. Ka-
hane; w **Tarnowie** Chodacki, E. Rank; w **Tumaczu**, **Wargu**, **Wojnicz**, **Zywie**
i prawie wszystkie apteki innych miast monarchii.

!Już wyszedł pierwszy zeszyt!
„PANA TADEUSZA“
w taniem wydaniu, z ilustracyami An-
driollego i portretem Mickiewicza.
Cena 75 ct., z przesyłką 80 ct.
Nakładem księgarni **H. Aitenberga**
we **Lwowie**. Abonować można we wszyst-
kich księgarniach. (2703-2-2)

WIERCENIA dla poszukujących nafty,
WIERCENIA dla poszukujących węgla i t. p.
WIERCENIA dla poszukujących wody,
NARZĘDZIA WIERTNICZE wszelkiego systemu,
RURY WIERTNICZE wszelk. konstrukcyi,
PROSPEKTA WIERTNICZE darmo.
Ed. Hasenörl, inżynier
w Wiedniu, I., Giselstrasse 9.
(2603-5-10)

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA I SORTYMENTOWA J. K. ŻUPAŃSKIEGO i K. J. HEUMANNA w KRAKOWIE

(odznaczona na Wystawie krajowej krakowskiej 1887 r. najwyższą nagrodą).
polecą wydawnictwa własne, jak niemniej wszystkie inne we wszystkich językach. Rozsyła nowości do łaskawego wyboru, przyjmując prenumeratę tak miejscową jakoteż zamiejscową na czasopisma polskie, niemieckie,
francuskie i angielskie. Wydaje nakładem własnym

„NOWA BIBLIOTEKA UNIWERSALNA“ wychodzi w tomach miesięcznych objętości 10 arkuszy wielkiej osemki i zawiera zawsze cztery do pięciu równocześnie drukujących się najciekawszych utworów literatury powszechnej. — Dotychczas
t. j. w roczniku pierwszym i drugim zostały następujące dzieła umieszczone: **Bożantowicza** „Zawsze oni“, **Dantego** „Boską komedję“, w znakomitym przekładzie Stanisławskiego, **Bauckiego** najnowszą powieść p. t. „Burmistrz z Pipi-
dówki“, **„Dwie wizyty Eksceleńcy“**, **Konarskiego** „O religii poczytych ludzi“, **Szajnoch Karola** „Pisma“, w tych przeważnie prace niezawarte w zbiorowym wydaniu, **Wodzieckiego** hr. Prezesa Rzeczypospolitej Krakowskiej „Pamię-
tniki“, **Chotomiewskiego** „Sen w Podhorcach“, **Chmielewskiego** **Piotra** „Studia i szkice literackie“, **Wysockiego** generała „Pamiętniki“.

W roczniku trzecim między innymi rozpoczęty zostanie druk nowel **M. Bauckiego** pod zbiorowym tytułem „Mój pierwszy występ literacki“. Przekład powieści hr. **Tołstoja** „Wojna i pokój“, **Stanisława Koźmiana** (Reda-
ktora „Czasu“) „Pisma zbiorowe“, **Karola Szajnoch Pisma**, **tom III**, zawierający same niedrukowane dotychczas utwory. **Piotra Chmielewskiego** Nową serję „Studów i szkiców literackich“.

Prenumerata na „Nową Bibliotekę Uniwersalną“ wynosi w Krakowie rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., kwartalnie 1 złr. Na prowincyi zaś 4 złr. 60 c., półrocznie 2 złr. 30 c., kwartalnie 1 złr. 15 c.
Prenumeratę należy nadsyłać do księgarni **Żupańskiego i Heumanna w Krakowie**.
Nadsyłający całoroczną prenumeratę oraz 25 centów na frankaturę, otrzymają **bezpłatne premium** w cenie półrocznej prenumeraty.

Najstosowniejsze upominki na „Gwiazdkę“ i na „Nowy Rok“ polecą KSIĘGARNIA NAKŁADOWA I SORTYMENTOWA J. K. ŻUPAŃSKIEGO i K. J. HEUMANNA w KRAKOWIE (ODZNACZONA NA WYSTAWIE KRAJOWEJ KRAKOWSKIEJ 1887 NAJWYŻSZĄ NAGRODĄ).

Mianowicie nabywszy od spadkobierców ś. p. **J. K. Żupańskiego w Poznaniu** znaczne zapasy wydawnictw przez tegoż w ciągu pięćdziesięciu lat dokonane, które jednak z powodu swych wysokich cen szerszej Publiczności nie
były przystępne, postanowiliśmy, celem rozpowszechnienia, cenę tychże o połowę zniżyć, spodziewając się, że ogół polskiej Publiczności z tej tak wyjątkowej sposobności licznie skorzystać zechce. **Katalogi szczegółowe na żądanie franko!**
Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą za zaliczką lub za nadesłaniem należności przy zamówieniu uskuteczniają się. (2583-1-12)

KRÓTKI WYCIĄG Z KATALOGU:											
Album Muzeum narodowego w Rapperswilu	Złr. 8-10	4-05	Glogier. Wytypienie robactwa i myszy w polu i w lesie	Złr. 1-80	-90	Libelt. Felieton polityczno-literacki	Złr. 3-60	1-80	Potocki. Świątynie, czyli pałac Potockich w Warszawie	Złr. 1-80	-90
Anglia i Polska 2 tomy	9-—	4-50	Goffart. Uprawa kukurydzy i konserwacja	1-20	-60	— Pisma 6 tomów	21-60	10-80	— Szkice życia towarzyskiego w Warszawie	1-80	-180
Barzykowski. Historia powstania listopadowego, 5 tomów	35-—	15-—	Gołuchowski. Rozbiór kwestyi włościańskiej	5-40	2-70	Lisko Ksaw. Studya	3-60	1-80	— Urywek wspomnień mojej młodości	3-60	1-80
Bystłata. Harmonie ekonomiczne	3-60	1-80	Hryhor. serdeczny (Jeż), powieść	2-40	1-20	Listy Galicyjskie	2-40	1-20	— Włosek Wincenty i 5 jego synów	6-—	3-—
Bazyli św. Ojciec. Ustawy duchowe	1-20	-60	Rowajski. Sejm grzędziński	3-60	1-80	Literacki spadek po Wielopolskim	1-50	-75	— Wspomnienia o Kownie	1-20	-60
Betza. Poezycy	1-80	-90	I zbliska i zdalaka	4-50	2-25	Lukasiewicz Józef. Historia szkół, 4 tomy	21-60	10-—	— Zarys z życia towarzyskiego z XIX w.	1-80	-90
Berwinski. Poezycy 2 tomy	3-60	1-80	Jablonowski. Wspomnienie o baterji polskiej	1-20	-60	— Krótki hist. stat. opis miast i wsi, 2 tomy	8-10	4-—	Rocznik Towarzystwa historyczno-liter. w Paryżu, 2 tomy	14-40	7-20
Borantowicz. Boje polskie	2-70	1-35	Jarochowski. Literatura polska	1-80	-90	— Krotki opis księstw, 3 tomy	12-60	6-40	To samo. rok 1870—72	3-—	4-50
Block. Uwagi gospodarskie	10-80	1-35	Jarochowski. Literatura polska	1-80	-90	— Zakłady naukowe w Koronie	10-80	5-40	Romanowski. Sprawa z duchownymi	6-—	2-25
Bolesławski. Dziadom	3-60	1-80	Jaworski. Wspomnienia Kanakazu	3-60	1-80	— List żołnazy	1-50	-75	Rys religijny rozwoju ducha	5-40	1-80
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	Jazdzewski. Wykopalska	4-50	2-25	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	Siemieniński. Portrety literackie 4 tomy	4-60	4-60
— My i On	2-70	1-35	Jaworski. Moje wspomnienia	4-50	2-25	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	Skarbek. Dzieje księstwa warszawskiego, 2 tomy	6-30	1-80
— Przed burzą	1-80	-90	Jerzykiewicz. Botanika	1-80	-40	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Dzieje Polski część I. Dzieje księstwa warsz.	4-60	2-25
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	Jonsas. Życie St. Jablonowskiego	5-40	2-70	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Dzieje Polski część II. Królestwo polskie	3-60	1-80
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10-80	5-40	Kalinka. Żywot Tyszkiewicza	1-50	-75	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Dzieje Polski część III. Królestwo polskie po	3-60	1-80
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	Kottatj Hugo. Badania historyczne, 3 tomy	9-—	4-50	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— rewolucyj	3-60	1-80
— My i On	2-70	1-35	— Listy w przedmiotach naukowych, 4 tomy	9-—	4-50	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Pamiętniki	3-60	1-80
— Przed burzą	1-80	-90	Konopacki. Chronologia dziejów Królestwa Polskiego	7-20	3-60	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Powiastki polskie	2-40	1-20
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	Kościelski. Władysław Biały	2-70	1-35	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Śniadecki. Listy w sprawach publicznych	2-40	1-20
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10-80	5-40	Kosiński T. czyli cztery chwile z życia	1-20	-60	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	Starożytności polskie	18-—	10-—
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	Kosiński A. (Jenerał). Rzymianie w Grecyi	1-20	-60	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	Szekspir William. Dramata przekł. Komierowskiego, 4 t.	4-50	2-25
— My i On	2-70	1-35	— We Włoszech 1795—1803	7-20	3-60	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Dzieła dramatyczne przekł. Koźmiana, 3 t.	14-50	7-—
— Przed burzą	1-80	-90	— Zbiór korespondencyj	2-45	1-20	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Makbet	1-80	-90
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	Koźmian Kajetan. Pamiętniki, 2 tomy	10-80	5-40	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Sula. Fryderyk Chopin	3-60	1-80
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10-80	5-40	— Stefan Czarniecki, poemat	10-80	5-40	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Trentowski. Panteon wiedzy ludzkiej, 3 tomy	18-—	9-—
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	— Stefan Czarniecki, in 4to	27-—	9-—	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Tyszkiewicz. Ostatni pobyt króla St. Aug. w Grodnie	3-60	1-80
— My i On	2-70	1-35	Koźmian Stanisław. Pisma wierszom i prozą I.	8-60	1-80	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Waga Teodor. Historia królów i książąt polskich	3-—	1-80
— Przed burzą	1-80	-90	Koźmian Egbert. Podróż nad Renem	8-60	1-80	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Walszewski. Listy Kat. z Potockich Kossakowskich	3-60	1-80
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	Kraszewski. Kosa i kamień	-60	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Wegner. Dzieje dnia 3 i 5 maja r. 1791	3-60	1-80
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10-80	5-40	— Pania Kochaniki	-90	-45	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Konfederacya województw wielkopolskich	3-—	1-50
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	— Polska w czasie trzech rozbiorów, tom I.	6-—	3-—	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Ludność Rajtan	1-20	-60
— My i On	2-70	1-35	— To samo tom II.	6-—	3-—	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Róż w miejsce Moskwy	1-80	-90
— Przed burzą	1-80	-90	— To samo tom III.	6-—	3-—	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Wilkonia. Moje wspomnienia	3-—	1-50
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	— Pamiętniki anegdotalne	4-80	2-40	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Zacharyasiewicz. Królewskie kresło	2-70	1-30
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10-80	5-40	— Program Polski	-60	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Zakrzewski. Historia powszechna	4-80	2-40
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Zaleski Bogdan. Wiersze oratoryum	2-40	1-20
— My i On	2-70	1-35	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Zaleski Br. Korespondencya krajowa króla St. Augusta	3-60	1-80
— Przed burzą	1-80	-90	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Ka. Hieronim Kajsiewicz	1-80	-90
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Nekrologi	1-80	-90
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10-80	5-40	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Żywot księcia Adama Jerz. Czartoryskiego	7-20	3-60
— Dzieje Starożytności	2-70	1-35	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Z życia Litwini	3-60	1-80
— My i On	2-70	1-35	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Zaleski M. Wojski W. Ks. Litewskiego	2-70	1-30
— Przed burzą	1-80	-90	— Równy wojewódzie	1-80	-90	— Pisma 6 tomów	21-60	10-—	— Zatyha Hugo. Pisma zbiorowe, 2 tomy	2-70	1-30
— Sceny sejmuowe	1-80	-90	— R								